



Nic o nas bez nas

- Rozmowa z polskimi
kandydatkami w belgijskich
wyborach samorządowych

W NUMERZE:

- 3 Historia Belgijki ocalałej z Titanica
- 6 Kuchnia belgijska dla każdego
- 8 Tajemniczy ogród na wyciągnięcie ręki
- 10 Nic o nas bez nas
- 16 Rok Ensora
- 20 Dyniowe wyścigi w Kasterlee
- 21 Przegląd prasy belgijskiej
- 24 Przegląd prasy polskiej
- 32 Z życia polskiej szkoły w Antwerpii
- 34 Bonjour Baguette
- 36 Tłumacze przysięgli
- 38 Dotrzeć do sedna lęku
- 40 Dlaczego wypadają mi włosy? Część 2
- 42 Ciągłe pada...? Pomysł na jesienny weekend z dziećmi
- 45 Nie musisz być taka jak inne
- 46 Dlaczego warto korzystać z autodetailingu?
- 48 TBC czyli słów kilka o gruzłicy
- 50 Katarzyna Bonda i jej książki
- 52 Słowo o byle czym

Redaktor naczelny: Agata Kocińska. **Skład i łamanie:** Redakcja.

Okładka: polskie kandydatki w belgijskich wyborach samorządowych; autor zdjęcia: Maciej Bochajczuk

Skład redakcji: Agata Kocińska, Magdalena Wawryszuk, Anna Janicka, Agnieszka Buniowska

Kontakt: antwerpiapopolsku@gmail.com

Prenumerata: jest możliwość wykupienia rocznej prenumeraty po wpłaceniu 35 euro na konto: BE24 0018 0253 5438.

W tytule przelewu musi się znaleźć imię i nazwisko oraz dokładny adres (na terenie Belgii) odbiorcy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



Flandria po polsku



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



**Projekt „Polska Platforma Medialna Świat”
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.**

*Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.*

Historia Belgijki ocalałej z Titanica

Berthe Antonine Mayné przez lata twierdziła, że przeżyła katastrofę Titanica, ale nikt w to nie wierzył, ponieważ jej nazwisko nie figurowało na liście pasażerów.

W 1912 roku Titanic wypłynął do Nowego Jorku w dziewiczy rejs, z którego miał nigdy nie wrócić. W katastrofie, spośród ponad 2,2 tys. pasażerów i członków załogi, życie straciło ponad 1,5 tys. osób, a ponad 700 udało się uratować.

Ocalali z katastrofy opisywali obraz tej wstrząsającej nocy i swoje wyjątkowe osobiste doświadczenia. Ale kiedy Berthe opowiadała o rejsie, który zmienił jej życie, nikt nie dawał temu wiary. Historia kobiety została uwiarygodniona ponad pięćdziesiąt lat później. Kiedy jej rodzina odnalazła w szafie pudełko na buty z wycinkami z gazet, zdjęciami i listami, dopiero wtedy uwierzyła, że Berthe przeżyła katastrofę luksusowego statku.



Reżyser Titanica (1997), James Cameron, scenariusz filmu oparł częściowo na losach pasażerów. Jak podaje wiele źródeł, inspirację czerpał także z historii Berthe Antonine Mayné z Ixelles.

Niezwykła historia niezwykłej znajomości

To jest opowieść nie tylko o zatonięciu Titanica, ale też o wielkiej miłości... Oto historia Berthe Mayné, młodej piosenkarki z Hôtel Métropole w Brukseli, która w 1912 roku potajemnie wsiadła na pokład Titanica pod przybranym nazwiskiem.

Berthe Antonine Mayné urodziła się w lipcu 1887 roku w Brukseli. Pochodziła ze skromnej katolickiej rodziny. Miała cztery siostry i dwóch braci. Ojciec pracował jako ślusarz, matka prowadziła dom. Berthe była bardzo utalentowana wokalnie, miała przepiękny głos. Pomimo sprzeciwu rodziny pracowała

jako piosenkarka w brukselskich kawiarniach występując pod pseudonimem Bella Vielly.

Belgijska gazeta The Het Laatste Nieuws opisała Berthe jako „młodą wyzwoloną kobietę dobrze znaną w brukselskich kręgach towarzyskich, często widywaną w towarzystwie osób lubiących dobre wino, dobre jedzenie i cieszących się życiem”.

Zimą 1911 roku, mając 24 lata poznała miłość swojego życia. Mężczyzna nazywał się Quigg Edmond Baxter, także miał 24 lata i był zawodowym hokeistą z Montrealu w Kanadzie. Był także bardzo bogaty. Rodzina Baxterów miała drugą najdroższą kabinę na Titanicu.

Pod koniec stulecia jego ojciec James Baxter był znany jako filantrop i najpotężniejszy prywatny finansista w Kanadzie. Zbudował Baxter Block, uważany za pierwsze centrum handlowe w

Kanadzie. Ale wraz ze zmianą stulecia zmieniły się również jego losy. W 1900 roku został skazany i uwięziony za oszustwa bankowe. Zmarł wkrótce po wyjściu z więzienia w styczniu 1905 roku.

Jego zhańbione nazwisko i śmierć postawiły wdowę po nim w bardzo niezręcznej sytuacji towarzyskiej w anglojęzycznych kręgach Montrealu. James Baxter znaczną część swojego majątku zostawił w bankach we Francji i w Belgii. Być może z tych powodów jego rodzina „uciekła” z Montrealu każdej jesieni, aby cieszyć się bardziej tolerancyjną sceną towarzyską w Paryżu lub Brukseli zimą i wracać do Montrealu dopiero wiosną.

Właśnie podczas takich wakacji w Brukseli Quigg Baxter wraz z matką i siostrą oglądali występy w Hôtel Métropole, gdzie śpiewała Berthe. Tam się spotkali. To była miłość od pierwszego wejrzenia.



titanic.fandom.com/wiki/Berthe_Antonine_Mayn



titanic.fandom.com/wiki/Quigg_Edmond_Baxter

wa nr 6, na której znalazła się wraz z matką i siostrą swojego ukochanego, była prawdopodobnie pierwszą łodzią, która opuściła tonący statek.

O pierwszej dziesiąt nad ranem, kiedy opuszczano szalupę Baxter pomachał swojej rodzinie i kochance na pożegnanie. Łódź oddalała się, a wraz z nią sylwetka Quigga. Berthe nie mogła oderwać oczu od gigantycznego liniowca, który tonął. Nagle zobaczyła, jak jej kochanek skacze do wody i próbuje do nich dołączyć, ale po krótkiej chwili zniknął w lodowatych wodach Atlantyku. Berthe straciła miłość swojego życia.

Quigg miał wrócić z rodziną do Kanady 12 kwietnia 1912 roku na Titanicu. Myśl o końcu związku z Mayné była dla niego nie do zniesienia. Chciał, aby kobieta pojechała z nim do Kanady i została jego żoną. Był wystarczająco wytrwały, aby przekonać Berthe, by mu towarzyszyła w podróży. Potajemnie zarezerwował dla niej na Titanicu osobną kabinę numer C-90, która znajdowała się tuż pod jego apartamentem. Ich romans pozostawał tajemnicą, ale dla Berthe nie miało to znaczenia, skoro życie wreszcie się do niej uśmiechnęło: miłość, fortuna, Nowy Jork...

Kobieta została wpisana na listę pasażerów jako pani de Villiers. Skąd wzięło

się właśnie takie nazwisko? Swego czasu Berthe miała romans z Fernandem de Villiersem, francuskim żołnierzem, który wstąpił do Legii Cudzoziemskiej i wyjechał do Konga Belgijskiego.

Matka i siostra Baxtera nie były świadome obecności na pokładzie jego kochanki podróżującej pod fałszywym nazwiskiem. Nie wiedziały, że w ogóle istnieje. W noc tragedii, kiedy statek nagle zatrzymał się na środku oceanu, Quigg Baxter jako jeden z pierwszych zdał sobie sprawę z powagi sytuacji. W pośpiechu zabrał matkę i siostrę do łodzi ratunkowej. Następnie wrócił z Mayné, przedstawił ją swojej rodzinie, prosząc, aby kobiety się nią zaopiekowały.

Trzy najważniejsze kobiety w życiu Quigga przeżyły katastrofę. Po przybyciu do Nowego Jorku rodzina rozpoczęła jego intensywne poszukiwania, ale ciała Baxtera nigdy nie znaleziono. Berthe przebywała w Kanadzie jeszcze przez kilka miesięcy, ale rodzina Quigga nigdy jej nie zaakceptowała.

Rodzina Baxterów miała w Montrie reputację. Kiedy nagle w ich towarzystwie zaczęła pojawiać się tajemnicza kobieta, ich reputacja mogła ucieść jeszcze bardziej. Dlatego Berthe była przedstawiana jako biedna wdowa, którą Baxterowie się zaopiekowali.

Powrót do Europy

Po krótkim i niezbyt udanym pobycie u rodziny ukochanego Berthe wróciła do Europy i wznowiła karierę jako Bella Vielly. Przez jakiś czas występowała również w Paryżu. Miewała kochanków, często młodszych od siebie, ale nigdy nie wyszła za mąż i nie miała dzieci.

Pod koniec życia zamieszkała w Sint-Agatha-Berchem na przedmieściach Brukseli z młodszym kochankiem. Rodzinie i przyjaciołom opowiadała o swojej podróży na pokładzie Titanica,



Początkowo Mayné odmówiła wejścia na pokład szalupy bez Baxtera. Chciała też wrócić do swojej kabiny i zabrać swoją biżuterię, cenne prezenty od ukochanego, ale przekonano ją, że jest to zbyt niebezpieczne, a klejnoty nie będą przydatne, jeśli statek zatoni. Łódź ratunko-



Zapraszamy do współpracy Zadzwoń i sprawdź naszą ofertę

- atrakcyjne zarobki
- premia motywacyjna na start
- czeki żywnościowe €7
- zwrot kosztów transportu
- ubrania do pracy
- gwarancja wypłaty na czas
- oferujemy pracę dla osób bez godzin
- miła i profesjonalna obsługa w języku polskim

REGION MECHELEN I ANTWERPIA

Janina: 0485.357.357
janina@master-clean.be

Kasia: 0484.29.28.27
kasia@master-clean.be

którą odbyła z kanadyjskim milionerem, ale jej słuchaczom historyjka wydawała się naciągana. Zmarła 11 października 1962 r., w wieku 75 lat w otoczeniu rodziny, która nigdy nie uwierzyła w jej historię.

Listy pasażerów tego tragicznego rejsu nie zawierały żadnego zapisu o Berthe Mayné. Będąc zarejestrowana jako pani de Villiers nie mogła udowodnić swojej obecności na pokładzie statku podczas katastrofy. Jednak kiedy zmarła, w jej mieszkaniu w szafie odkryto pudełko na buty zawierające wycinki z gazet, listy i zdjęcia, które uwierzytelniały jej historię. Zaś Berthe do końca życia miała w pamięci „swojego Quigga”.

Bagaż, który przez lata pozostawał anonimowy...

We wrześniu 1985 roku, siedemdziesiąt trzy lata po katastrofie, nagłówki gazet na całym świecie podawały: „Titanic odnaleziony”. Francusko-amerykańska ekspedycja, kierowana przez dr Roberta Ballarda zlokalizowała legendarny statek i sfotografowała jego kadłub na dnie oceanu.

W setną rocznicę tej tragedii nowojorski dom aukcyjny Guernsey's zorganizował aukcję ponad 5500 przedmiotów wydobytych z wraku spoczywającego na głębokości 3800 metrów. Wydobyto z niego mnóstwo przedmiotów – biżuterię, zastawę stołową, lampy, ubrania, rzeźby zdobiące salon i schody, megafon, który prawdopodobnie używany był w momencie katastrofy, a nawet ważący 17 ton fragment kadłuba.

Była też torebka z tafty. Zawierała portfel i złotą spinkę do włosów. Ewolucja technologii pozwoliła firmie RMS Titanic INC, która obsługuje pozostałości statku, odczytać, co zapisano na papierze znalezionym w portfelu. Było to pokwitowanie z kasyna w Nicei, na którym widniało odręczne nazwisko beneficjenta: „Mayné de Villiers”.

Prawda i fikcja

Nie wiadomo, czy echa przeżyć Berthy pobrzmiewają w filmie Titanic. James Cameron, reżyser i zarazem twórca scenariusza głośnego filmu, na pewno sięgał do wielu źródeł, w tym do losów osób związanych z tragedią. Choć historia Berthe zawiera wiele analogii (także

odwrotnych) do filmu z 1997 roku, nie wiadomo na pewno, czy Cameron oparł scenariusz na historii piosenkarki kabaletowej z Brukseli.

W życiu Berthe Mayné jest niezamożną młodą kobietą, która weszła na pokład statku pod przybranym nazwiskiem, aby być ze swoim ukochanym. W filmie, w tanim portowym barze 23-letni Jack szczęśliwie wygrywa w pokera bilet III klasy na rejs Titanikiem, aby na nim dokonały się jego fikcyjne losy.

Jeśli nawet miłosna historia na Titaniku nie jest oparta na historii Berthe i Quigga, prawie wszystkie filmy, piosenki i opowieści najczęściej dotyczą miłości. Podobnie jest z naszym losem. A scenariusze przyczyn, okoliczności i następstw pisze samo życie...

Anna Janicka

Źródła:

nieuwsblad.be, caminteresse.fr,
cultura.com, radiofrance.fr,
thevintagenews.com,
travelfun.be/2024/03/15/expo-toont-
-260-originele-voorwerpen-uit-
gezonken-titanic/

Kuchnia belgijska dla każdego

Belgia to raj dla miłośników piwa i kulinarnych rozkoszy. Kuchnia belgijska jest bardzo różnorodna, niezwykle smaczna i naprawdę warto jej spróbować.



Matze Św. Jakuba z cykorią i porem

Sint-jakobsnoten met witlof en prei

Przegrzebki, znane jako matze św. Jakuba, to jeden z gatunków małży z rodziny przegrzebkatych. Należą do najchętniej spożywanych owoców morza. Zamieszkują ciepłe wody mórz i oceanów. Występują m.in. u wybrzeży Atlantyku i stały się symbolem szlaku św. Jakuba prowadzącego do hiszpańskiego miasta Santiago de Compostela. W średniowieczu ich muszle były znakiem pielgrzymów, którzy przyozdabiali swoje ubrania znalezionymi na trasie muszlami.

Przegrzebki pojawiają się na kartach restauracji specjalizujących się w wykwintnych daniach. Ich smak i konsystencja

czyni z nich jeden z najbardziej delikatnych i pożądanych rodzajów owoców morza.

Odpowiednio przyrządzone przegrzebki w smaku są niesamowite. Twarde muszle skrywają białe bardzo delikatne i jędrne mięso, charakteryzujące się morskim zapachem i lekko słodkawym smakiem. Tak smaczny rarytas nie potrzebuje ani wielu mocnych dodatków, ani długiej obróbki termicznej.

Przegrzebki przyrządza się na wiele sposobów – można jeść je na surowo albo po uprzednim usmażeniu lub upieczeniu. Zachwycą też mnogość dodatków, które idealnie komponują się w potrawach bazujących na tych wyjątkowych owocach morza. Można podawać je ze świeżymi sałatami, makaronami czy warzywnym puree.

Składniki:

- 12 sztuk przegrzeków (bez muszli)
- 2 sztuki cykorii
- 1 por
- 1 jabłko
- 2,5 dl śmietany
- 1dl białego wytrawnego wina

- 1 łyżka oliwy z oliwek
- 3 łyżki zielonego pesto
- sól, pieprz

Przygotowanie:

Dokładnie umyty, cienko pokrojony por wrzucamy na rozgrzaną oliwę i smażymy około 3-5 minut. Dodajemy cienkie plasterki cykorii (pokrojone po uprzednim usunięciu korzenia), oraz obrane i pokrojone w cienkie paseczki jabłko. Zalewamy winem i gotujemy kolejne 5 minut. Następnie dodajemy śmietanę, doprawiamy solą, pieprzem, dokładamy pesto, mieszamy sos. Na wierzchu układamy matze św. Jakuba i gotujemy przez około 5 min, delikatnie je obracając.

Smacznego!

Agnieszka Wojtysiak



www.niedziela.be

Portal Polaków w Belgii

poradnik emigranta
co-gdzie-kiedy
praca w Belgii
katalog firm
wiadomości
ogłoszenia



Tajemniczy ogród na wyciągnięcie ręki

Choć brzmi to jak oklepany frazes, to jednak trzeba to przyznać – mieszczący się w Hasselt (prowincja Limburg) Ogród Japoński jest miejscem unikatowym z wielu powodów.

Sama historia jego powstania jest warta uwagi, stanowi bowiem owoc przyjaźni belgijsko-japońskiej. W 1985 roku Hasselt i Itami podpisały kartę przyjaźni stając się od tej pory miastami siostrzanymi, co miało się objawiać w trwałej symbolicznej obecności obu kultur w tych miastach. Hasselt obdarowało swoich japońskich partnerów carillonem z wieży, oni zaś odwzajemnili się obietnicą stworzenia ogrodu japońskiego. Przedsięwzięcie to było wyjątkowo kosztowne. Gdyby nie zaangażowanie japońskich inwestorów i ich determinacja, pewnie nigdy nie doszłoby do skutku, choć należy też odnotować, że znaczący wkład był udziałem firm flamandzkich i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Zarówno za projekt jak i wykonanie odpowiedzialny był japoński architekt Inoue Takayuki, który przyjeżdżając do Belgii w celu wybrania lokalizacji pod budowę ogrodu bynajmniej nie planował stworzenia największego tego typu miejsca w Europie. W zamyśle miał to być mały park miejski. Ale łąki na obrzeżach miasta, leżące nieopodal rzeki Demer, urzekły Takayuki do tego stopnia, że budowę postanowiono rozpocząć właśnie tutaj. Przykładem szacunku Japończyków do przyrody jest fakt, że wszędzie, gdzie tylko było to możliwe, zachowano oryginalną roślinność, zaś



oprócz tego nasadzono 225 drzew wiśni (sakura), 5 japońskich moreli (ume), 25 drzew sosnowych (matsu), klon japoński (momiji) i bambusy (take), ale także kamelie japońskie (tsubaki), wisterie (fuji), irysy (ayame), chryzantemy (kiku) czy persimmonę (khaki). Wszelkie głązy i kamienie zastosowane do budowy krajobrazu przywieziono z Austrii, z Japonii zaś wszystkie materiały do budowy tra-

dycyjnych domów, znajdujących się na terenie parku.

Kikumatsuri – festiwal chryzantem

Ogród Japoński w Hasselt jest idealnym miejscem dla wszystkich, którzy szukają ciszy i spokoju, by choć na chwilę uciec od zgiełku miasta i napawać się pocztówkowym widokiem. Główną misją tej placówki jest upowszechnianie kultury japońskiej, co znakomicie udaje się osiągnąć dzięki organizowanym wydarzeniom i warsztatom. Park jest otwarty od końca marca do końca października, a zakończenie sezonu stanowi kikumatsuri czyli festiwal chryzantem. Tegoroczna edycja rozpocznie się w sobotę 19 października i będzie trwała do niedzieli 27 października, a jako jej zwieńczenie ostatniego dnia od 14.00 do 15.30 nastąpi ceremonia składania kwiatów. Warto pamiętać, że w poniedziałki to miejsce jest zamknięte dla odwiedzających.

W Japonii chryzantema (kiku) przez wieki była stosowana jako roślina lecznicza, stąd jej konotacje ze zdrowiem, długowiecznością, ale też z dobrobytem, powo-



dzeniem i szeroko pojętą pomyślnością. Powszechnie wierzy się, że chroni przed chorobami, zapewnia dobrą kondycję ciała i ducha oraz ma moc odpędzania złej energii. Jest symbolem długiego życia oraz wysokiej pozycji społecznej i śmiało można powiedzieć, że jest jednym z ulubionych kwiatów Japończyków.

Od czasu sprowadzenia z Chin w VI w. n.e. chryzantema była tak popularna i uwielbiana, że rodzina cesarska uczyniła ją swoim imperialnym symbolem, a do dziś dnia możemy znaleźć jej wizerunek na paszportach, niektórych monetach i oficjalnych dokumentach. W Japonii uprawia się ok. 350 różnych jej gatunków, a najpiękniejsze z nich są prezentowane na corocznej edycji Święta Chryzantem w Tokio. Belgijska edycja tego wydarzenia zostanie przygotowana przez lokalną artystkę florystyczną Els Geerdes wraz z zespołem wolontariuszy, w efekcie czego Ogród Japoński w Hasselt na dwa tygodnie zamieni się w barwne i twórcze widowisko. Organizatorzy zapowiadają, że kwiatowe aranżacje będą zachwycały na każdym kroku i będzie to niezapomniane doświadczenie.

Doświadczyć Japonii

Jednak to nie koniec atrakcji, w jakich możemy uczestniczyć w tym niezwykłym miejscu. Ogród posiada bardzo bogatą i wciąż się rozwijającą ofertę warsztatów mających na celu przybliżenie odwiedzającym kultury Dalekiego Wschodu. Dużą popularnością cieszą się demonstracje ceremonii parzenia herbaty, będącej niezwykle rytuałem łączącym sztukę i tradycję. Prowadzi je mistrz Staf Daems i odbywają się w stylu szkoły Urasenke, jednej z trzech największych szkół herbaty w Japonii. Demonstracja parzenia herbaty jest poprzedzona wyjaśnieniem najważniejszych zasad ceremonii i ich znaczenia, a zwieńczeniem pokazu jest możliwość skosztowania tego wyjątkowego napoju.

Odwiedzający mają także możliwość uczestniczenia w warsztatach orgiami – sztuki składania papieru i własnoręcznego przekształcania kartki papieru w dzieło sztuki. Pod czujnym okiem prowadzących można poznać najpopularniejsze techniki i spróbować swoich sił także w kirigami – sztuce cięcia papieru, tworząc rzeźbiony obraz. Jest to niepowtarzalna okazja, by czerpać wiedzę od doświadczonych mistrzów.

Zainteresowani ikebana – wyjątkową japońską sztuką kompozycji kwiatowych – mogą podczas comiesięcznych warsztatów zgłębić tajniki tej koncentrującej się na konstrukcji dzieła, a nie na samych kwiatkach techniki. Uczestnicy będą mieli okazję wykonać kompozycję kwiatową jedną z wielu przedstawionych metod i cieszyć oko zabranym do domu owocem swojej twórczej pracy.

Zaś wszyscy ci, którzy zdecydują się wziąć udział w zajęciach kaligrafii i zgłębić się w sztukę japońskiego pisma, będą mogli nauczyć się pisać swoje japońskie imię pędzelkiem i tuszem. Warsztaty dają możliwość zapoznania się i późniejszego wykorzystania podstawowych technik japońskiej kaligrafii, co może być niezwykle ciekawym doświadczeniem dla każdego uczestnika.

W ofercie są także warsztaty prawidłowego przygotowania matchy w domu, Kumihimo (starożytnej japońskiej sztuki plecionki), Kintsugi (techniki odnawiania potłuczonej ceramiki złotem), Furoshiki (używania tego tradycyjnego materiału do pakowania), Bento (pięknego podania zdrowego posiłku w pudełku z różnymi przedmiotami do oddzielenia



żywności), sushi (potrawy złożonej z gotowanego ryżu zaprawianego octem ryżowym oraz dodatków, przeważnie w surowej postaci) a nawet warsztaty wprowadzenia do Kyudo, czyli łucznicstwa jako dyscypliny walki wykorzystującej łuk i strzałę do wspierania rozwoju osobowości i charakteru łuczownika oraz poszukiwania piękna, prawdy i cnoty.

Od ponad trzydziestu lat Ogród Japoński w Hasselt zachwyca swoim pięknem, a wszystkim zainteresowanym, by zgłębić kulturę Dalekiego Wschodu, daje naprawdę niezwykle możliwości jej doświadczania. Na pewno nie jestem jedyną, która wraca tam po wielokroć i za każdym razem odkrywa coś nowego.

Sylvia Lichocka



Nic o nas bez nas

Rozmowa z polskimi kandydatkami w belgijskich wyborach samorządowych

Maciej Bochajczuk: Co czują Panie, gdy widzą swoje nazwisko na liście wyborczej w Belgii? I jaka droga zaprowadziła Panie na te listy?

Mira Gajewska: Kandydowanie to tylko i wyłącznie mój wybór. Sześć lat temu zostałam zaproszona do polityki przez kandydata na burmistrza Antwerpii, a zarekomendowana przez dyrektorkę Szkoły Polskiej w Antwerpii, ale sama zdecydowałam, że chcę się zaangażować. W Belgii mieszkam od 35 lat, tyle też działałam w biznesie i pewnie z tego względu bliski jest mi liberalny system wartości. Mimo że dla flamandzkiej partii liberalnej trwa akurat trudny okres, to wierzę w obronę interesu przedsiębiorców, małych i dużych firm. Mam poczucie, że mogę coś zrobić dla społeczeństwa, pomóc, również Polakom tu mieszkającym. Wydaje mi się, że w polityce otwiera się przestrzeń na to, by „nasza” Belgia czy „nasza” Flandria stała się bardziej przyjazna.

Joanna Kamińska: Fajnie jest zobaczyć swoje nazwisko na liście z dwóch powodów. Po pierwsze tych polskich nazwisk wciąż jest bardzo mało, a tak duża grupa potrzebuje przecież kogoś, z kim będzie mogła się identyfikować. Do Belgii przyjechałam do pracy w instytucjach europejskich, a radną jestem od sześciu lat i teraz znów kandyduję, bo wciąż niewielu Polaków chce się zaangażować. Druga kwestia to „niebelgijskość” Brukseli, miasta, gdzie co trzecia osoba ma inne obywatelstwo. W mojej gminie Etterbeek jest to aż połowa. To musi się przełożyć na decyzyjność w lokalnych władzach i dla mnie walka o

silną reprezentację nie-Belgów to również część aktywizmu. Wcześniej działałam w stowarzyszeniu 1Bru1Vote, które domagało się większego wpływu lokalnych społeczności na politykę całego regionu.

Małgorzata Zgnilec: Ja czułam się bardzo zaskoczona, ale i zaszczyczona, gdy sześć lat temu poproszono mnie o udział w wyborach, a następnie wybrano radną dzielnicę Antwerpii, Deurne. Ani chwili się nie zastanawiałam nad ponownym startem. Polskie nazwisko na liście to świetna sprawa w Antwerpii, gdzie jesteśmy dużą grupą, a równocześnie przekaz dla Polaków, którzy mogą nie zdawać sobie sprawy, jaką wagę ma ich głos, jakie decyzje podejmuje radny i jak może pomóc.

Magdalena Ewa Waldhaus: Mnie nikt niczego nie zaproponował. Jako osoba prospołeczna sama szukałam ugrupowania, dla którego ważny jest przede wszystkim człowiek, a dopiero później linia partii. Ostatecznie znalazłam listę niezrzeszonych, zapukałam do drzwi przewodniczącego i teraz startuję. Zawsze się angażowałam, m.in. w kwestii praw kobiet i przeciwdziałaniu przemocy, a fakt znalezienia się na liście daje mi poczucie spełnienia.

Czy przypominają Panie sobie taki moment – może moment wkurzenia, może bezsilności albo właśnie przypiływu energii – w którym pomyślały sobie Panie: „Muszę wziąć sprawy w swoje ręce”?

Magdalena Ewa Waldhaus: Swego czasu napisałam maila do gminy z prośbą o

wyjaśnienie sposobu rejestracji na wybory samorządowe. Długo nie dostawałam odpowiedzi, a potem przypadkiem trafiła do mnie wewnętrzna korespondencja urzędu. Postanowili zupełnie zignorować moje zapytanie. Ta arogancja mnie dotknęła. To nie jest w porządku, że nie konsultuje się z nami kwestii, które dotyczą nas bezpośrednio, które zmieniają się „dla naszego dobra”, za to bez jakiegokolwiek dialogu.

Joanna Kamińska: Gdy przeprowadziłam się do Etterbeek, to przed moim oknem rosły piękne drzewa. Wkrótce je wycięto, bez konsultacji, bez informacji. Zaczęłam działać w ruchach ekologicznych walczących o zadrzewianie miasta. Jest to mi szczególnie bliskie, bo przez zanieczyszczenie powietrza cierpię na problemy z oddychaniem. Tą drogą trafiłam do partii Ecolo, czyli Zielonych. Inna rzecz, która strasznie mnie w Brukseli wkurza to worki na śmieci wystawiane pod kamienicami, następnie rozwlekane przez wrony, lisy i szczury. Nie wierzyłam, że tego systemu nie da się zmienić i pomyślałam, że sama spróbuję. Niestety worki nie zniknęły, choć w Etterbeek udało nam się wprowadzić kontenery na odpady bio. Ogólnie rzecz biorąc, po wejściu do polityki odkrywa się jej różne warstwy i zależności. Przykładowa walka z workami wiąże się z systemem sprzątanias i logistyką, na które samorząd już wpływu nie ma, bo to kompetencja Regionu Stołecznego Brukseli. Walczymy jednak dalej, wkrótce ruszy projekt pilotażowy z podziemnymi kontenerami.

Małgorzata Zgnilec: Ja na początku kadencji przeprowadziłam z kolei walkę

z ulicznymi kosztami na śmieci. Strasznie mnie irytował brud na ulicy, wynikający z tego, że czasami w promieniu kilometra czy dwóch po prostu nie było śmietnika. Niestety tego też nie udało się zmienić. Okazało się, że opróżnianie kosza jest droższe niż sprzątanie ulicy. Do tego dochodzi fakt, że w Antwerpii mamy 177 narodowości i nie wszyscy mieszkańcy mają takie samo podejście i nawyki w kwestii czystości przestrzeni publicznej.

Mira Gajewska: Nie mogę się nadziwić, że temat porzucanych śmieci wraca jak bumerang. Śmietników brakuje w Antwerpii na ulicach, w parkach. Stawiane są ewentualnie małe kosze, które bardzo szybko się zapełniają. Porządku trzeba uczyć od małego, więc na spotkaniu z innymi działaczami partii zaproponowałam, by temat przerobić w przedszkolach. Sugestia przeszła bez echa. Tymczasem mój mąż podczas każdej wizyty komplementuje czyste polskie miasta. Gwoli ścisłości, o ile belgijskie miasta za czyste nie są, to już prowincja jest wyjątkowo zadbane.

Magdalena Ewa Waldhaus: Czasem wpadamy w pułapkę oceniania ludzi. Pracowałam z bezdomnymi i wiem, że nierzadko są to osoby inteligentne, wykształcone. Kiedyś wypadły z systemu i nie potrafią do niego wrócić. Powinniśmy pomóc im wyjść z marginesu, zaoferować szeroki zakres pomocy, a na początku drobne prace, np. przy sprzątaniu ulic.

Joanna Kamińska: Kiedyś jeszcze argumentowano, że śmietnik oznacza ryzyko, bo można go chociażby

podpalić. Podobna narracja dotyczyła sadzenia drzew, bo pod nimi przecież mogą zbierać się podejrzone grupy. W dodatku z drzew spadają liście i w ogóle betonowy plac łatwiej posprzątać. Tymczasem zaraz właśnie będziemy sadzić drzewa, aby ochłodzić miasto przy kolejnej fali upałów.

Małgorzata Zgnilec: Akurat nasza gmina prowadzi akcje odkamieniania skwerów i ulic. Ekstremalne zjawiska klimatyczne doprowadzają do tego, że regularnie zalewane są piwnice, a straż pożarna nie nadąży z wypompowywaniem wody.

Magdalena Ewa Waldhaus: Bo jak się leje beton, to trzeba zaplanować skuteczny system odprowadzania wody. W głowie mi się nie mieści, że ktoś odebrał odcinek drogi, gdzie po większym deszczu woda stoi po kolana. I tak od lat. Rozumiem więc, dlaczego mamy potrzebę angażowania się, dyskusowania z ludźmi, pytania o to, co ich gnębi. Może wspólnie uda się coś zmienić. Jeżeli zasiadając w radach gmin, mamy szansę coś pchnąć, to trzeba z tego skorzystać.

A czy w pchaniu zmian mogą pomóc polskie korzenie i polskie doświadczenia? A może w czymś one przeszkadzają?

Magdalena Ewa Waldhaus: Inne doświadczenia i nieco inny system wartości powodują, że szerzej potrafimy spojrzeć na ten sam problem. Belgowie chętnie z tego korzystają, są otwarci na naszą perspektywę. Z drugiej strony dostrzegam rodzaj blokady, ograniczania głosu emigrantów. Wiem, że do pewnych kwestii nie będę miała dostępu, ale to też wynika z braku belgijskiego obywatelstwa. Widzę zatem swoją rolę jako osoby wspierającej, motywującej i oferującej inne spojrzenie.



Joanna Kamińska: Wpływ na władzę zależy od umocowania w danej partii politycznej. Ja także mam tylko obywatelstwo polskie, więc nie mogłabym zostać burmistrznią i nie mogę startować w wyborach wyższego szczebla. Zostaje nam poziom samorządu, naszej ulicy i dzielnicy, parku, przedszkola. Dla mnie to wystarczające. Ale być może świadomość tego ograniczonego wpływu powoduje, że niewielu Polaków chce się angażować w życie społeczne. Trzeba też przyznać, że nie operują oni językiem w wystarczającym stopniu. To hamuje naszych rodaków w pewności siebie i partycypacji.

Małgorzata Zgnilec: Świadomość Polaków, że mogą wystartować w wyborach samorządowych jest niestety ograniczona.

Magdalena Ewa Waldhaus: Potrzebujemy więcej przykładów, że można przełamać to tabu. Jeśli pokażemy, że jej albo jemu się udało, to może mnie również się powiedzie. Dlaczego by nie spróbować?

Mira Gajewska: To duży przywilej wychodzić z dwóch kultur, ale robienie kariery w polityce to kwestia osobistych ambicji. Tutaj znajomość języka jest absolutnie niezbędna. Trzeba by zatem zacząć od edukacji, przekonać o jej wadze i możliwościach. Pozycja mężczyzny jest pod tym względem trudniejsza.

Właśnie chciałem o to zapytać, bo spotykamy się w gronie samych



kandydatek i na listach znajduje też zdecydowanie więcej kobiet z polskimi nazwiskami niż mężczyzn.

Mira Gajewska: W rodzinach emigracyjnych odpowiedzialność finansowa za całą rodzinę spoczywa mimo wszystko na barkach mężczyzn. Kobiety mogą wygospodarować więcej czasu na szkolenia i kursy. Kobiety są z natury liberalne, demokratyczne, bardziej otwarte, dbają o sprawy socjalne, w rodzinie i dzielnicy. Statystyczny mężczyzna nie znajduje na to czasu.

Joanna Kamińska: Więcej Polek niż Polaków zna francuski lub niderlandzki.

Magdalena Ewa Waldhaus: Ja jestem złym egzemplarzem w tym towarzystwie, bo francuskiego uczę się od roku. Teraz jest on na poziomie bazowym, choć jestem z nim obyta, rozumiem go, gorzej z wypowiedzią. Nigdy nie czułam presji nauki, skoro tutaj wszyscy mówią po angielsku. Dopiero, gdy zaczęłam się bardziej angażować, zdałam sobie sprawę z wagi znajomości języka.

Małgorzata Zgnilec: Kobiety długo były wykluczane i marginalizowane w życiu politycznym. Od kiedy to się zmieniło, chcą się pokazać i brać udział w podejmowaniu decyzji.

Ogólnie udział nie-Belgów w belgijskiej polityce jest bardzo ograniczony. Do głosowania w nadchodzących wyborach zarejestrowało się ich raptem kilkanaście procent. Jak to zmienić?

Małgorzata Zgnilec: W tym roku wybory samorządowe dość niefortunnie wypadają niedługo po wyborach do Parlamentu Europejskiego, w których obywatele UE otrzymali kartkę do rejestracji. Teraz pojawił się tylko link na stronie, o którym mało kto wiedział i mało kto zdążył się zainteresować. Okres

rejestracji był krótki i przypadł na okres wakacyjny.

Mira Gajewska: Informowanie to ważny aspekt. Na razie do informacji o możliwości głosowania dla cudzoziemców może dotrzeć wyłącznie ktoś, kto jej aktywnie szuka. Obywatele Belgii nie muszą wykonywać dodatkowych formalności, więc średnio są zainteresowani problemem. Tymczasem w Holandii już w momencie zameldowania w gminie zakreśla się opcję o chęci udziału w przyszłych wyborach. Dzięki temu później dostaje się zaproszenia.

Joanna Kamińska: Podczas poprzednich wyborów prowadziliśmy w gminie kampanię uświadamiającą po polsku. To powinno być jednak zadanie władz gminy i państwa w ogóle.

Magdalena Ewa Waldhaus: Gdy mieszkałam w Woluwe-Saint-Lambert, otrzymałam ulotkę w języku francuskim i polskim, co skłoniło mnie do uczestniczenia w wyborach po raz pierwszy. W tym roku w gminie Schaerbeek otrzymałam ulotkę w języku angielskim, którą zeskanowałam i rozesłałam po znajomych. Poprosiłam także Ambasadę Polski w Brukseli o to samo, ale niestety nie skorzystali z pomysłu.

Mira Gajewska: Widzę tu też ważną rolę naszych mediów i kanałów polonijnych, by cyklicznie o tym informować i promować udział w wyborach. Jak inaczej mamy dotrzeć do Polonii, jeśli nie tymi kanałami właśnie?

Dlaczego zatem warto iść głosować w wyborach samorządowych?

Mira Gajewska: To jest przywilej obywatelski.

Walczyli o niego nasi przodkowie i nasze przodkinie – o prawo kobiet do głosu. Oczywiście zachęcam do głosowania na liberałów, bo oni bronią przywilejów obywatelskich konsekwentnie już od 178 lat.

Małgorzata Zgnilec: Mieszkamy tutaj, więc powinniśmy się choć trochę interesować tym, co dzieje się dookoła. Fajnie jest mieć wybór – w Belgii jest przecież wystarczająco partii – i mieć poczucie, że nasz głos się liczy. Inaczej zostaje tylko narzekanie.

Joanna Kamińska: Nie ma innej drogi wywierania wpływu niż aktywna partycypacja. Na poziomie podstawowym jest to głosowanie i tylko tak możemy wybrać ludzi, którzy będą zmieniać świat wokół bliskich nam wartości.

Magdalena Ewa Waldhaus: Nic o nas bez nas. Jeśli chcemy w czymś uczestniczyć, musimy działać. Większości z nas wydawało się, że przyjeżdżamy do Belgii na moment, tymczasem stałyśmy się już ważną częścią tego społeczeństwa.

Mira Gajewska – kandydatka Open VLD w Antwerpii-Berchem.

Joanna Kamińska – kandydatka Ecolo-Groen w Brukseli-Etterbeek.

Magdalena Ewa Waldhaus – kandydatka 1030 Ensemble w Brukseli-Schaerbeek.

Małgorzata Zgnilec – kandydatka N-VA w Antwerpii-Deurne.

Maciej Bochajczuk jest absolwentem stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Wrocławskim. Od 14 lat mieszka w Belgii. Jest autorem bloga „A w Belgii” (www.facebook.com/awbelgii) oraz niezależnym dziennikarzem publikującym m.in. w Euractiv.pl oraz „Gazecie Wyborczej”.



8e plaats DISTRICT
Mira
GAJEWSKA

10e plaats stad OVLD



LOKALNA PLATFORMA OBYWATELSKA

- **Otwarta** opowieść o jeszcze lepszym Berchem
- Większe **bezpieczeństwo** i komfort dla rowerzystów
- Podziemne **parkingi** są rozwiązaniem **problemu** parkowania w dzielnicy
- Razem **zwalczamy** problem **śmieci** na ulicach
- Szukamy więcej miejsc na **zielen** w przestrzeni miejskiej
- **Lista priorytetów dla przestrzeni publicznej**: naprawa najgorszych ulic w pierwszej kolejności
- **Udział mieszkańców** i konsultacje **przed** opracowaniem planów
- **Aktywna obecność** **policji** na ulicach **przy** zgłaszaniu problemów

 www.openberchem.be  facebook.com/OpenBerchem  openberchem

NVA
VOOR VLAANDEREN. VOOR WELVAART

Thuis in
Antwerpen

29ste plaats gemeenteraad ■ 11de plaats Deurne

Małgorzata Zgnilec



14 Magdalena

Waldhaus

Magdalena Emma Waldhaus

www.magdalenaewaldhaus.be



W naszym salonie oferujemy:

USŁUGI FRYZJERSKIE

koloryzacje, strzyżenie, balejaże,
odżywianie, botox, nanoplastia,
bioplastia, keratyna diamentowa,
olaplex, odnowa joico i wiele innych)

USŁUGI KOSMETYCZNE

dla kobiet, mężczyzn,
młodzieży i dzieci

Glamour
STUDIO

Usuwamy:

✓ niechciane makijaże permanentne (laserowe i nielaserowe)

✓ tatuaże

✓ blizny

Zajmujemy się również pigmentacją medyczną.

Zapraszamy do kontaktu!



Studio Glamour



2100 Deurne

Ter Rivierenlaan 8



0468 25 83 71

0486 92 98 11

MAKIAŻ PERMANENTNY

spod igły
mistrzyni Polski!
(2018 ROK)

W naszej ofercie znajdziecie m.in.:

kosmetykę twarzy i ciała,

PEDIKIUR kosmetyczny i medyczny,

MANIKIUR połączony z paznokciami żelowymi i hybrydą,

MASAŻE ciała i twarzy,

ZABIEGI odżywcze, oczyszczające, odmładzające

Dołącz do bezpłatnej grupy wsparcia!

Zapraszamy kobiety, które doświadczają przemocy lub doświadczały w przeszłości i nadal zmagają się z jej skutkami.

+32 466 901 702

epe.bruksela@gmail.com



TELEFON ZAUFANIA DLA CIEBIE



Poniedziałek	prawniczka (pl, en)	09.30 - 10.30
	psycholożka (pl, fr)	20.00 - 21.00
Wtorek	psycholożka (pl, en)	20.00 - 22.00
Środa	prawniczka (pl, en)	22.00 - 23.00
Czwartek	psycholożka (pl, en, nl)	8.00 - 10.00
Piątek	psycholożka (pl, fr)	9.00 - 10.30

+32 466 901 702

epe.bruksela@gmail.com

Miejsce
na twoją
reklamę

Art Hobby
FOTOGRAF



ART Hobby Fotograf

f ART Hobby Fotograf

art.hobby.fotograf



+32478124203, +32484260526

arthobby50@gmail.com



Rok Ensora

James Sidney Ensor urodził się w Ostendzie w 1860 roku i tam też zmarł w 1949 r. W 2024 roku przypada 75 rocznica śmierci artysty, dlatego też przez cały rok w Ostendzie, Antwerpii i Brukseli odbywa się wiele wystaw i wydarzeń kulturalnych związanych z Ensorem i jego twórczością. Rok Ensora to hołd dla mistrza z Ostendy, uważanego za prekursora ekspresjonizmu.

Od września w Antwerpii powstanie szereg wystaw z Ensorem i jego twórczością jako motywem głównym. W KMSKA (Het Koninklijk Museum voor Schone Kunsten), które posiada największą na świecie kolekcję prac artysty – składającą się z 39 obrazów i około 600 rysunków i grafik – można będzie zobaczyć wystawę Ensors stoutste dromen. Het impressionisme voorbij, opowiadającą o ewolucji artysty. James Ensor należał do pokolenia twórców poszukujących innego języka wizualnego.

„Realści chcieli przedstawić życie takim, jakim było. Impresjoniści eksperymentowali ze światłem i kolorem. Symboliści skupiali się na emocjach, ekspresji i duchowości. Poprzednicy ekspresjonizmu chcieli przede wszystkim wyrazić uczucie za pomocą uproszczonych kształtów i żywych kolorów.

Elementy wszystkich tych ruchów można odnaleźć w twórczości Ensora” (1). W FoMu (Fotomuseum – Muzeum Fotografii) w Antwerpii na wystawie Anti-Fashion zostaną zaprezentowane prace amerykańskiej fotografki Cindy Sherman, która podobnie jak Ensor krytycznie komentuje konwencje społeczne.

W MoMu (Muzeum Mody) wystawa Masquerade, Make-up & Ensor to opowieść o makijażu i jak ściśle jest on



powiązany z wieloma aspektami człowieczeństwa. Natomiast w Museum Plantin-Moretus poznamy Ensora z innej strony, nie tylko jako malarza, ale też grafika, który tworzył akwaforty i li-

tografie. Dla Ensora malarstwo i rysunek były równorzędne.

James Ensor był synem Anglika (James Frederic) i Belgijki (Maria Catharina Haegheman). Jego ojciec był dobrze wykształcony, ale w Ostendzie był znany jako próżniak i pijak. Matka pochodziła z rodziny sklepikarzy – rodzina prowadziła sklep z pamiątkami, bibelotami i maskami karnawałowymi.

Dodatkowym źródłem dochodów rodziny był wynajem pokoi dla wczasowiczów. W budynku na Vlaanderenstraat w Ostendzie, w małym pokoiku na poddaszu artysta urządził



studio malarskie. Początkowo malował pejzaże, wnętrza oraz martwe natury, a później rozwinął swój własny groteskowy styl. Eksperymentował ze światłem, linią i kolorem.

Jednym z bardziej znanych i niezwykle ciekawym dziełem Ensora jest obraz *De intrede van Christus in Brussel* in 1889, którego tematem jest autorska interpretacja historii biblijnej – wjazd Chrystusa do Jerozolimy, którą znają wszyscy katolicy. Ensor przeniósł akcję do Brukseli i przedstawił jako karnawałową paradę z udziałem klaunów, kościotrupów i zamaskowanych postaci, które są symbolem ludzkiej hipokryzji.

Transparent z hasłem 'vive la sociale' to odniesienie do aktywnej działalności ruchu robotniczego o obronę interesów robotników i ochronę ich praw w

tamtym czasie. W centrum obrazu jest niewielkich rozmiarów Jezus, z którym utożsamiał się często źle rozumiany przez masy Ensor. Ten obraz umiejscowił sztukę Ensora w ekspresjonizmie ze względu na jego sposób namalowania, cechujący również sztukę Edvarda Muncha.

Ekspresjonizm wyróżniał się jaskrawymi wyrazistymi barwami, uproszczonymi kształtami – to wszystko odnajdujemy w tym obrazie. Równie istotny jest temat, który najczęściej dotyczył kwestii

społecznych i politycznych. Ensor inspirował wielu współczesnych artystów a Rok Ensora to doskonała okazja, aby poznać jego twórczość oraz jego prawdziwe oblicze.

Szczegółowy program wydarzeń na stronie: www.visit.antwerpen.be/ensor-in-antwerpen

Przypis (1) www.canonvanvlaanderen.be/events/de-intrede-van-christus-in-brussel-in-1889-van-james-ensor/



Iwona Maculewicz

pilot wycieczek, przewodnik po Antwerpii,
dziennikarz, fotografik

Zapraszam na zwiedzanie ze mną Antwerpii.

Szczegóły i bilety: www.maculewicz.net






Więcej informacji można znaleźć pod adresem www.danenens.be

Zainteresowana/y? Skontaktuj się z naszymi polskimi koleżankami!

Agnieszka Pokora (Limburg)
M: +32(0) 499 56 56 71
agnieszka.pokora@daenens.be

Anna Wolek (Antwerpen)
M: +32(0) 492 73 09 08
anna.wolek@daenens.be

Podjęcie pracy w Daenens jako pomoc domowa to mądry krok!

-  Elastyczne godziny pracy
-  Praca blisko domu
-  Stałe, konkurencyjne wynagrodzenie
-  Różne dodatki, w tym bony na posiłki (w wysokości 5 euro za każdy przepracowany dzień) już od pierwszego dnia pracy
-  Szeroka oferta szkoleniowa
-  Praca w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin



DIENTENCHEQUES • TITRES-SERVICES

Serdecznie zapraszamy na kolejne spotkanie z cyklu „Siła Inspiracji”!
Tym razem będziemy mieli okazję gościć panie Monikę Wronę i Mirę Grajewską.

Pani Monika Wrona jest doświadczoną trenerką zmiany, która wspiera kobiety w rozwoju osobistym i zawodowym. Od 15 lat mieszka w Belgii, gdzie zdobyła doświadczenie jako nauczyciel integracji społecznej oraz pracuje jako dziennikarka w Gazet Van Stekene. Jest współautorką książki „(nie) Gotowi na sukces” i aktywnie działa na rynku ubezpieczeń, co daje jej unikalny wgląd w branżę finansową.

Pomaga kobietom poprzez warsztaty, sesje coachingowe oraz wsparcie w przygotowaniu do rozmów kwalifikacyjnych, pisaniu CV i listów motywacyjnych.

Dzięki jej wsparciu uczestniczki zyskują nową dawkę motywacji i praktyczne umiejętności potrzebne do osiągnięcia sukcesu.

Na nadchodzącym spotkaniu Pani Monika podzieli się praktycznymi narzędziami i inspirującymi historiami, które pomogły wielu kobietom osiągnąć cele. Zaufaj jej doświadczeniu i wiedzy – razem możecie osiągnąć więcej!



Monika Wrona

Mira Gajewska jest kandydatką startującą w wyborach samorządowych w Belgii w 2024 roku z ramienia partii OpenVLD. Na spotkaniu porozmawiamy o tym, jakie są potrzeby Polaków, ich oczekiwania, propozycje i uwagi. Co nas irytuje i czego nam brakuje?

Dowiemy się również, która partia najlepiej reprezentuje interesy polskiej społeczności, dostrzega naszą pracowitość i szanuje wyznawane przez nas wartości. Zastanowimy się, która partia docenia nasze zaangażowanie w integrację oraz przywiązanie do demokracji.



Mira Gajewska

Siła inspiracji

Piętnasta edycja

Kiedy?

19 października
16.00 - 19.00

Gdzie?

Italiëlei 213,
2000
Antwerpen

DOROŚLI

Więcej informacji: iza.karbo@gmail.com / 0486 16 44 72.

"Creaworkshop"

"Skarby i hotdogi"

Kiedy?

**27 października
14.00 - 17.00**

Gdzie?

Cinema Rix

**De Gryspeerstraat 86,
2100 Deurne**



**Szukasz zabawy dla
swoich dzieci w wieku
od 4 do 12 lat?
Mamy dla Ciebie idealną
propozycję!**

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci na wyjątkowe zajęcia plastyczno-techniczne w Cinema Rix! Zajęcia są prowadzone przez panią Izę Karbowskią, która zadba o to, aby każdy uczestnik mógł poczuć się jak prawdziwy pirat.

Na naszych warsztatach przeniesiemy się w świat piratów i wspólnie stworzymy niesamowite kreatywne rzeczy:

- **Skrzynia na skarby:** Razem zbudujemy i ozdobimy własne skrzynie, w których będziecie mogli przechowywać swoje najcenniejsze skarby.

- **Mapa skarbów:** Każdy pirat potrzebuje mapy! Stworzymy tajemnicze mapy, które wskażą drogę do ukrytego skarbu.
- **Magiczna luneta do szukania skarbów:** Z prostych materiałów wyczarujemy pirackie lunety, dzięki którym każdy będzie mógł wypatrywać skarbów na horyzoncie.
- **Pirackie hotdogi:** Wspólnie przygotujemy pyszne pirackie hotdogi, które będą idealnym zakończeniem naszej przygody.

Dołącz do nas, by przeżyć niezapomnianą przygodę pełną twórczych wyzwań i świetnej zabawy!

Cena: 2 EUR za dziecko

Informacje i zapisy pod numerem telefonu 0486 16 44 62 lub mailowo iza.karbo@gmail.com

*Zajęcia dla dzieci w wieku 4-12 lat w towarzystwie opiekunów (+18).

DZIECI

Dyniowe wyścigi w Kasterlee

Czyli wyhoduj sobie dynię a potem w niej popłynąć

Dynia to nieoficjalny symbol miasteczka. Można by rzec, że Kasterlee stoi dynią. I to właśnie w tej miejscowości co roku odbywają się dyniowe mistrzostwa.

Kasterlee (rejon Kempen), znane jako „flamandzkie miasto dyni”, od dawna słynie z uprawy tego warzywa. Dynie rosną tu coraz większe, a ich uprawa wymaga sporego zachodu. Jak jednak pokazują warzywne rekordy Guinnessa, śmiałków podejmujących się uprawy rekordowo dużych dyni nie brakuje.



Co roku w październiku odbywają się w Kasterlee Mistrzostwa Belgii w Hodowli Dyni, w których uczestniczą kilkudziesięciu zawodników. Zgodnie z zasadami międzynarodowych konkursów gigantyczne dynie są mierzone. Kształt jest również ważny, ale nie ma wpływu na zwycięstwo.

Belgijscy hodowcy dyni biorą też udział w zawodach wyższych rangą i odnoszą tam sukcesy. Na przykład w 2016 roku na dorocznych Dyniowych Mistrzostwach Europy w Ludwigsburgu w Niemczech wygrała dynia z Belgii. Rekordzistka ważyła ponad tonę, a dokładnie 1190,5 kg. Wyhodował ją Belg Mattias Willemys, którego gigantyczne warzywo ustanowiło nowy rekord Guinnessa.

Z kolei Jens Segaert z Brugii wyhodował najcięższą dynię na całym kontynencie. Ważąca 781 kilogramów dynia zwyciężyła najpierw na belgijskich, a później europejskich mistrzostwach w hodowli dyni. Warto dodać, że tak duże dynie zawierają bardzo dużo wody, dlatego też są tak ciężkie. Jednak przybierając na wadze tracą smak.

Dyniowe wyścigi

Pływanie w wydrążonej dyni po jeziorze z pewnością zasługuje na uwagę. A kiedy do tego dodać przebranie uczestników w najróżniejsze, często bardzo wymyślne kostiumy jak na przykład wiedźmy, piraci, ryby czy warzywa, zabawa z pewnością jest świetna. Z roku na rok przybywa zespołów biorących udział w dyniowych zawodach. Zjeżdżają tu nie tylko mieszkańcy Belgii, ale i dyniowi pasjonaci z całej Europy.

Historia tej imprezy jest stosunkowo krótka. W 2008 roku lokalni producenci dyni poszukiwali zastosowania dla swoich dyniowych rekordzistek, które po wygranych konkursach stawały się warzywem przydatnym tylko w kuchni. Wtedy ktoś wpadł na pomysł, aby wydrążone warzywo wykorzystać jako łódkę, czy też kajak i zorganizować wyścigi. Uczestnicy zawodów są zdania, że jest to niezapomniane przeżycie. Zwłaszcza że dynię trzeba sobie najpierw wyhodować.

Reguły konkursu są dość proste: trzeba minąć linię mety wcześniej niż przeciwnicy. Jednak przed uczestnikami stoją

również pewne wymagania. Na pewno problemem jest znalezienie idealnego warzywa. Dziś bowiem mieszkańcy Kasterlee hodują dynie, które ważą nawet po 1000 kg, więc są za ciężkie, by mogły wystartować w tej niecodziennej imprezie. Dlatego dynia musi być na tyle duża, by móc się w niej zmieścić, a jednocześnie na tyle lekka, by mogła unosić się na wodzie.

Zawodnicy mogą używać wiosł, ale jak się okazuje, wiosłowanie w dyni wcale nie jest łatwe. „Kiedy wiosłujesz, dynia nie porusza się do przodu, ale zaczyna się kręcić – mówi jeden z zawodników z Kasterlee. To niesie ze sobą porcję adrenaliny, bo gdy do dyni należy się zbyt dużo wody, uczestnik może wyśladować w jeziorze”.

Dyniowe zawody w Kasterlee zyskują coraz większą popularność. Nic dziwnego, skoro są tak bardzo widowiskowe. Poza tym wyścigowi towarzyszy mnóstwo atrakcji. Można skosztować świeżej zupy dyniowej i dyniowego piwa. Dzieci mogą łowić kaczki w olbrzymiej dyni, grać w dyniowego golfa, czy rzeźbić z dyni latarnie. Nie bez powodu więc dynia jest nieoficjalnym symbolem tego belgijskiego miasteczka.

Pompoenregatta

Niedziela 27 października,
Ark Van Noë – Lichtaart

Agnieszka Buniowska

Przegląd prasy belgijskiej

Wyższe rachunki za wodę

Watergroep, największa firma dostarczająca wodę pitną we Flandrii, planuje zwiększyć rachunki za wodę. Dla trzyosobowej rodziny o średnim zużyciu wody podwyżka ceny od 1 stycznia 2025 r. wyniosłaby 25,20 euro rocznie. Dla osoby samotnej byłoby to ponad 10 euro – podaje „Het Belang van Limburg”.



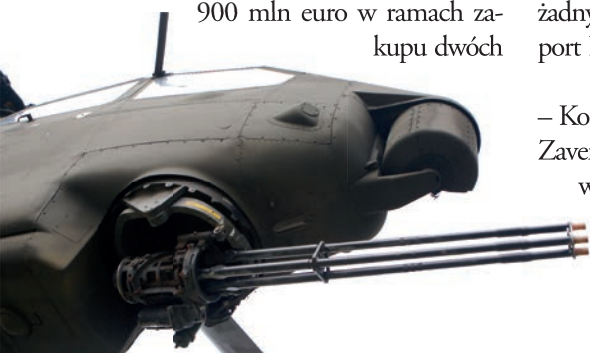
Podwyżka stawki, która wymaga jeszcze zatwierdzenia, wynika ze spadku zużycia wody pitnej przy jednoczesnym wzroście kosztów. W rezultacie przedsiębiorstwo, które zaopatruje w wodę pitną 3,3 miliona mieszkańców Flandrii, jest w złej kondycji finansowej. W ubiegłym roku zanotowało stratę w wysokości 20,4 mln euro.

W nowym planie cenowym na lata 2025-2030 cena wody pitnej co roku będzie rosła.

hln.be

Ministerstwo obrony zainwestuje w nowy sprzęt

Do 2030 roku za co najmniej 11 miliardów euro ministerstwo kupi dla wojska nowy sprzęt. Jednym z największych wydatków będzie odbudowa obrony przeciwlotniczej, na co przeznaczono 900 mln euro w ramach zakupu dwóch



uzupełniających się systemów rakietowych ziemia-powietrze.

Kolejnym znaczącym projektem w nadchodzących latach będzie zakup ośmiu do dziesięciu ciężkich śmigłowców, co będzie kosztowało 612 milionów euro, oraz czterech nowych śmigłowców poszukiwawczo-ratowniczych, co będzie kosztowało 181 milionów euro.

Dzięki tym nowym śmigłowcom belgijska armia będzie dysponowała bezprecedensowymi w historii siłami śmigłowcowymi.

Pakiet inwestycyjny o wartości 11 miliardów euro dotyczy przede wszystkim samolotów myśliwskich F-35, nowych pojazdów opancerzonych Griffon i Jaguar oraz okrętów wojennych nowej generacji, w tym niszczycieli min i fregat.

brusselstimes.com

Nowe trasy Ryanaira tylko z Charleroi

Linie lotnicze Ryanair uruchomią w najbliższym sezonie zimowym dziewięć nowych tras z belgijskiego Charleroi. Tani przewoźnik połączy Charleroi z Cork, Dubrownikiem, Goeteborgiem, Kownem, Lamezia Terme, Reggio Calabria, Sarajewem, Tel Awiwem i Triestem.



Ryanair poinformował jednocześnie, że ze względu na wysokie opłaty lotniskowe żadnych nowych tras nie zyska stołeczny port Bruksela-Zawentem.

– Koszty operacyjne w porcie Bruksela-Zawentem ponownie wzrosły, co sprawia, że stał się droższy niż większość konkurencyjnych lotnisk euro-

pejskich. Niemniej cieszymy się, że możemy uruchomić dziewięć nowych tras z Charleroi – podkreślił Michael O’Leary prezes Ryanaira.

vrt.be

Nowe nocne połączenie kolejowe z Brukseli do Wenecji

Od lutego 2025 r. „European Sleeper” będzie obsługiwał nową trasę. Pierwszy nocny pociąg z Brukseli do Wenecji wyruszy 5 lutego i będzie podróżował przez Holandię, Niemcy i Austrię do Włoch. Przystanki zaplanowano w Antwerpii, Rotterdamie, Utrechcie, Kolonii, Monachium, Innsbrucku, Bolzano i Weronie. Zdecydowano o kursowaniu pociągu: w lutym i marcu, podczas ferii wiosennych, sezonu sportów zimowych i słynnego na całym świecie karnawału w Wenecji.



Nocny pociąg odjedzie z Brukseli o 17.00 i przyjedzie do Wenecji następnego dnia o 14.00. Podróż powrotna rozpoczyna się tam o 15.00 i kończy następnego dnia o 11.00 w Brukseli.

vrt.be

N-VA proponuje podział belgijskich kolei

„Przepisem na chaos” nazywa brusselstimes.com pomysł N-VA, aby zarządzanie belgijską infrastrukturą kolejową zostało podzielone między regiony. Regionalizowany system kolejowy miałby uczynić Flandrię odpowiedzialną za

organizację własnej sieci kolejowej i pozwoliłby rynkowi odgrywać większą rolę. Według N-VA poprawiłoby to punktualność i wydajność – choć inne partie się z tym nie zgadzają.

Belgijski system kolejowy jest doskonale skomunikowany dzięki sieci linii kolejowych wokół Brukseli i licznym połączeniom międzyregionalnym, w tym 20 między Flandrią a Walonią i 11 między Flandrią a Brukselą.



Prawie 50% belgijskiego ruchu kolejowego to ruch międzyregionalny. Ponad połowa pasażerów przekracza granicę regionalną. Plan regionalizacji i podziału kolei oznaczałby to, że pasażerowie musieliby się przesiadać znacznie częściej. Np. mieszkańcy Walonii, dojeżdżający do pracy do Brukseli przez Flandrię, musieliby wsiąść do trzech różnych pociągów i kupić trzy różne bilety, aby dotrzeć do stolicy.

Nie tylko wpłynęłoby to na punktualność i płynność ruchu kolejowego, ale również wymagałoby nowych terminali. To pociągnęłoby za sobą dodatkowe koszty, które z kolei wpłynęłyby na ceny biletów.

Obserwatorzy polityczni sugerują, że jest to kolejny pomysł N-VA oddający regiomowi Flandrii kompetencje federalne. brusselstimes.com

Flandria w gąszczu znaków drogowych

Kierowcy są zdania, że na flamandzkich drogach znajduje się stanowczo za dużo znaków. 60 procent respondentów pytanych przez Touring uważa, że są one niejasne: niewystarczająco widoczne, że jest ich za dużo, lub że zawierają zbyt wiele informacji.

Okolo 85 procent ankietowanych chciałoby ujednolicenia i unormowania piktogramów na znakach drogowych, także w innych krajach. Tak, aby będąc na wakacjach za granicą bez problemu móc rozpoznawać znaki.



Organizacja automobilistów namawia do podjęcia prac w ramach założeń Konwencji Wiedeńskiej. 40 lat temu prawie 60 państw obiecało wprowadzić ujednoliconą sygnalizację. Jak donosi Touring „Podniosłoby to nie tylko bezpieczeństwo jazdy, ale ułatwiłoby również podróże samochodem po całej Europie, eliminując ryzyko dostania mandatu z powodu niewiedzy”.

mojaniderlandia.pl

Najniższa liczba narodzin od 81 lat

Według danych opublikowanych przez Statbel wskaźnik urodzeń w Belgii spadł o 3% w 2023 roku w porównaniu z 2022 r. W roku 2023 wskaźnik urodzeń w Belgii był najniższy od 1942 roku.

Liczba dzieci urodzonych w Belgii spada od wielu lat. W 2023 roku w Belgii urodziło się 110 198 dzieci. Jest to najniższa liczba urodzeń w kraju od 1942 roku, kiedy to urodziło się 105 749 dzieci. Liczby z 2023 roku są o 3% niższe od 113 593 urodzeń zarejestrowanych w Belgii w 2022 roku.

Spadek wskaźnika urodzeń jest najbardziej widoczny w Regionie Stołecznym Brukseli (-5,1%) i Walonii (-4,1%). We

Flandrii wskaźnik urodzeń spadł o 1,5% w porównaniu do danych z 2022 roku. niedziela.be



Największa przestępczość jest w Regionie Stołecznym Brukseli

W ubiegłym roku na każdych stu mieszkańców Belgii przypadało 7,7 zarejestrowanych przestępstw i wykroczeń. W Regionie Stołecznym Brukseli wskaźnik ten był jednak dużo wyższy.

W 2023 r. na każdych stu mieszkańców stołecznego regionu przypadało aż 13,3 zarejestrowanych przestępstw i wykroczeń – wynika z danych Flamandzkiego Urzędu Statystycznego Statistiek Vlaanderen na podstawie informacji uzyskanych z policji federalnej.

Relatywnie najmniej narażeni na przestępczość są mieszkańcy Flandrii. W ubiegłym roku na każdych stu mieszkańców przypadało 6,5 zarejestrowanych przestępstw i wykroczeń. W sumie zarejestrowano ich tutaj około 442 tys.

W Walonii wskaźnik ten był wyższy. W 2023 r. na każdych stu mieszkańców Walonii policja rejestrowała 8 przestępstw i wykroczeń.





polish@home dienstencheques

U nas pracujesz z uśmiechem!

Lubisz wykonywać **prace domowe**?
Cechuje Cię sumienność i staranność?

Dołącz do nas!

Pracuj w zaufanej i stabilnej firmie.

Już od 11 lat oferujemy:

- ✓ **Korzystne warunki pracy**
- ✓ **Grafik według Twoich potrzeb**
- ✓ **Wzajemny szacunek i zaufanie**
- ✓ **Dobre samopoczucie**
- ✓ **Pomoc i domową atmosferę**
- ✓ **Dbłość o to co ważne**
- ✓ **Pogawędkę przy kawie i uśmiech**

Mieszkasz w rejonie **Gent - Wetteren - Merelbeke - De Pinte - Deinze - Nazareth - Gavere - Waregem - Geraardsbergen - Ninove - Brakel - Zottegem - Oudenaarde - Eke - Nazareth...**

**Zadzwoń, przekonaj się
i pracuj od jutra z uśmiechem!**

info@polishathome.be
www.polishathome.be

CZY WIESZ ŻE:

- Czeki elektroniczne rejestrujemy za Ciebie.
 - **Zrelaksuj się po pracy.**
 - Czeki papierowe oddajesz wtedy, kiedy **Tobie najlepiej pasuje.**
 - Twój grafik jest zawsze dostępny przez **aplikację.**
 - **Każdemu dajemy szansę.**
- Przyjmujemy również osoby bez własnych klientów.

PONADTO ZAPEWNIAMY:

- Kompetentną i uśmiechniętą **obsługę w języku polskim.**
- Poprawne i wierzytelne informacje.
- Pomoc administracyjną.

Miło będzie Ciebie poznać!
Katty, Katelijk, Sylwia i Manuela

Biura

09 292 75 21

Sint-Denijslaan 3 bus 202, 9000 Gent
Groteweg 59, 9500 Geraardsbergen
Beverestraat 92, 9700 Oudenaarde

Dane te dotyczą wszystkich rodzajów konfliktów z prawem. Chodzi tutaj więc zarówno o bardzo poważne przestępstwa, takie jak morderstwa, gwałty i brutalne pobicia, jak i o drobniejsze wykroczenia (np. zakłócanie porządku publicznego).
niedziela.be

Leczenie raka piersi refundowane tylko w zatwierdzonych placówkach

Refundacja przysługuje tylko za zabiegi i operacje przeprowadzane w jednej ze 150 zatwierdzonych klinik leczenia raka piersi. Niezatwierdzone szpitale nie będą już miały dostępu do finansowania operacji raka piersi i nie będą mogły pobierać opłat za zabiegi w nieakredytowanych klinikach leczenia raka piersi.

Posunięcie to ma zapewnić świadczenie niezmiennie wysokiej jakości opieki.

Zmiana jest następstwem badania, które wykazało o 30% zwiększone ryzyko śmierci z powodu raka piersi u kobiet leczonych w nieakredytowanych klinikach.

Wprowadzono też inne zmiany, aby poprawić życie pacjentów z nowotworami. Od lipca zwrot kosztów nakryć głowy został zwiększony do 120 euro, co stanowi wzrost w porównaniu z obecnym częściowym zwrotem kosztów dostępnym wyłącznie w przypadku peruk. Od tego lata w ofercie znajdują się także czapki i szaliki, na które przeznaczono łącznie 447 tys. euro.

Zwiększony został także zwrot kosztów opieki stomatologicznej dla osób, które walczyły z rakiem lub cierpią na oligodoncję – całkowity lub częściowy brak zębów.

niedziela.be



Opracowała:
Karolina Morawska

Przegląd prasy polskiej

Kolejna podwyżka płacy minimalnej

Od 1 stycznia 2025 roku minimalne wynagrodzenie za pracę ma wzrosnąć do 4626 zł brutto, a minimalna stawka godzinowa – do 30,20 zł brutto. Tym samym płaca wzrośnie odpowiednio o 326 zł i o 2,10 zł w stosunku do drugiej połowy 2024 roku.



Związki zawodowe (NSZZ „Solidarność”, FZZ oraz OPZZ) postulowały, by kwota minimalnego wynagrodzenia była wyższa. Według związków zawodowych wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2025 roku powinien wynosić nie mniej niż 8,14 proc. (o 350 zł, czyli do wysokości 4650 zł).

tysol.pl

Rewolucyjne zmiany w opłatach za wodę

Ministerstwo Infrastruktury pracuje nad nowelizacją ustawy o zaopatrzeniu w wodę. Projekt ten ma na celu zapewnienie Polakom łatwiejszego i tańszego dostępu do wody pitnej i zaspokojenie podstawowych potrzeb obywateli niezależnie od ich sytuacji finansowej.

Nowe przepisy mają wprowadzić elastyczność w ustalaniu stawek za wodę,



co pozwoli samorządom dostosowywać taryfy do lokalnych potrzeb. Samorządy będą mogły same decydować o cenach.

Według założeń rządu pierwsze 1000 litrów wody ma być dostępnych za darmo lub za symboliczną opłatą. Kolejne dwa metry sześciennne będą oferowane po niższej cenie, jednakże zużycie powyżej trzech metrów sześciennych na osobę będzie wiązać się z wyższymi opłatami.

Nowelizacja ustawy zakłada również, że dostęp do darmowej wody pitnej będzie standardem w miejscach publicznych, takich jak hotele, restauracje i kawiarnie.

W ramy przewidzianych rozwiązań wpisana jest możliwość zapewnienia bezpłatnej wody pitnej dla zwierząt. Nie chodzi o wodę pochodzącą z fontann czy innych źródeł zawierających chlor. Ma to być czysta, nadająca się do spożycia woda, z której każde zwierzę będzie mogło skorzystać.

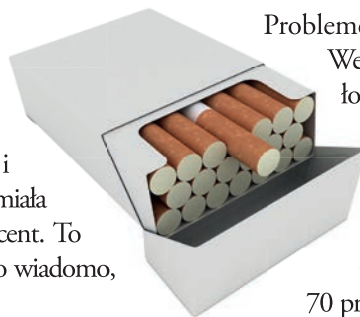
polsatnews.pl

Znacząca podwyżka akcyzy na papierosy i wyroby tytoniowe

Zgodnie z przyjętym kilka lat temu planem od stycznia 2025 akcyza na papierosy i wyroby tytoniowe miała wzrosnąć o 5 procent. To już nieaktualne. Bo wiadomo, że będzie drożej.

Od stycznia akcyza ma wzrosnąć o 25 proc. Na tytoń do palenia o 38 proc., na wyroby nowatorskie o 50 proc., a na płyn do e-papierosów aż o 75 proc.

To oczywiście oznacza wyższe wpływy do budżetu państwa, ale także oszczędności.



Szacuje się, że koszty zdrowotne generowane przez palaczy to rocznie jakieś 92 mld zł.

Ministerstwo Finansów stoi na stanowisku, że nowe przepisy ograniczą spożycie wyrobów tytoniowych i ich substytutów – w szczególności przez osoby nieletnie.

niedziela.be

Polskę zalewa tsunami uszkodzonych samochodów

Używane kilkunastoletnie auta osobowe z zagranicy napływają do Polski coraz szerszą falą. Od początku roku do końca lipca prywatni importerzy sprowadzili ich ponad 518 tys. – o jedną czwartą więcej niż rok wcześniej.

Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar prognozuje, że w całym 2024 r. na polski rynek wtórny trafi 940-960 tys. aut z importu – najwięcej od dekady.

56 proc. tych pojazdów ma ponad dziesięć lat. Mniej niż 10 proc. stanowią samochody do czterech lat. W tym roku średnia wieku aut z prywatnego importu to 12,3 roku.

Problemem jest stan techniczny.

Według firmy autoDNA połowa weryfikowanych u niej aut ma ukryte problemy lub uszkodzenia: 70-80 proc. samochodów sprowadzanych jest do Polski z cofniętym przebiegiem, a 70 proc. kupujących doświadczyło intencjonalnej manipulacji ze strony sprzedającego.

Przeszło połowa używanych aut trafia do Polski z Niemiec (295 tys. od stycznia do lipca), potem z Francji (59,3 tys.) i Belgii (42,1 tys.). Błyskawicznie rośnie import z USA: w lipcu było to już czwarte źródło

DELTA[®]

ÉCHAFAUDAGE SPRL

RUSZTOWANIA



- ✓ sprzedaż i wynajem rusztowania
- ✓ montaż, demontaż, transport
- ✓ szybko, tanio i solidnie

Kontakt:

+32 493 075 816

piotr.kolota@delta-echafaudages.be

www.delta-echafaudages.be

 DELTA - Échafaudage

BO BEZPIECZEŃSTWO
JEST NAJWAŻNIEJSZE!



1785 Merchtem, Brusselsesteenweg 173



zaopatrzenia prywatnych importerów w Polsce (30,6 tys. aut w br.). Tymczasem właśnie samochody amerykańskie, tańsze od europejskich (różnice podatków, tani dolar), mają być dla kupujących ryzykowne. Według firmy Carfax Europe przeważająca większość pojazdów z USA jest powypadkowa lub zakwalifikowana jako nienadające się do ruchu.

bankier.pl

Żołnierze mogą mieć brody i tatuaże

1 września 2024 Minister Obrony Narodowej zmienił regulamin dotyczący wyglądu żołnierzy. Polscy żołnierze mogą

już nosić zarost do długości trzech centymetrów, a także odsłonić tatuaże na ramionach i przedramionach. Zgodnie z nowymi zasadami krótki zarost „musi być zadbany i schludny, gwarantujący estetyczny wygląd żołnierza”. Przy czym „nie może uniemożliwiać lub utrudniać wykonywania zadań służbowych”.



„Występujący indywidualnie” żołnierz nie musi już zakrywać ubraniem tatuaży ramion i przedramion. Wyjątkiem – jak podkreślono w regulaminie – są tatuaże „wyrażające treści powszechnie uznawane za nieakceptowalne”.

Jednocześnie wskazano, że żołnierz nie może nosić piercingu i tzw. tuneli w uszach. Zabronione są także tzw. skaryfikacje, czyli zdobienia i modyfikacje wykonane poprzez nacinanie, zdrapywanie, wypalanie czy inne uszkodzanie skóry w celu uzyskania określonego wzoru.

PAP

Unijna dyrektywa namiesza w polskich cenach

Od stycznia 2025 roku w Polsce zacznie obowiązywać nowy system kaucyjny, który spowoduje wzrost cen opakowań jednorazowych i wielorazowych, takich jak plastikowe butelki, metalowe puszki oraz szklane butelki wielokrotnego użytku.

Zgodnie z nowymi regulacjami kaucje wyniosą 50 groszy dla



plastikowych butelek i metalowych puszek oraz 1 zł dla szklanych butelek z możliwością przyszłych podwyżek nawet do 2 zł.

Nowy system kaucyjny obejmie jednorazowe butelki z tworzyw sztucznych o pojemności do trzech litrów, metalowe puszki o pojemności do jednego litra oraz szklane butelki wielokrotnego użytku o pojemności do 1,5 litra. Kaucja będzie doliczana do ceny produktów sprzedawanych w tych opakowaniach. Nowe prawo ma zachęcić konsumentów do szerokiego udziału w recydingu i zwrotu opakowań w wyznaczonych punktach. wydarzenia.

interia.pl

System emerytalny do reformy

Z najnowszych danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że polski system emerytalny musi koniecznie zostać zreformowany. I to jak najszybciej. W ciągu następnej dekady nastąpi realny spadek wysokości emerytur. Obecnie świadczenia są ustalane na mniej korzystnych zasadach, ponieważ osobom, które rozpoczęły aktywność zawodową po 1998 r., nie uwzględnia się już kapitału początkowego. Widać też znaczący przyrost liczby emerytów, których w 2035 r. ma być ok. siedmiu milionów.



Jednak w perspektywie kilkunastu lat największą bolączką systemu będą świadczenia dla kobiet. Średnia emerytura kobiety może być o 2,7 tys. zł niższa niż u mężczyzn. Dysproporcja wynika z faktu,

że średnia długość życia Polek jest dłuższa niż w przypadku Polaków, a jednocześnie obowiązuje je niższy wiek emerytalny.

Zbyt wolno przybywa „osób aktywnych zawodowo dokładających się na bieżąco do emerytur”. Co dziesiąty ubezpieczony w Polsce jest cudzoziemcem. Jeśli zdecyduje się np. na wyjazd do innego kraju Europy, ilość aktywnych zawodowo obniży się jeszcze bardziej.

tvn24.pl

Zakaz sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych

Ministerstwo Zdrowia planuje wprowadzenie zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych w godzinach nocnych. Miałby on obowiązywać w godzinach od 22.00 do 6.00. Proponowana data wejścia w życie nowych przepisów to 1 stycznia 2025 roku.



Ministerstwo argumentuje, że ograniczenie dostępności napojów wysokoprocentowych jest niezbędne w walce z problemem alkoholizmu, problemami zdrowotnymi i społecznymi związanymi z nadużywaniem alkoholu oraz liczbą wypadków drogowych powodowanych przez pijanych kierowców.

W pierwszym półroczu 2024 roku kierowcy będący pod wpływem alkoholu spowodowali 533 wypadki drogowe, w których zginęło 37 osób, a 641 zostało rannych.

Ministerstwo pracuje nad projektami, które mogłyby jeszcze bardziej wpłynąć

na ograniczenie dostępności alkoholu i innych używek w Polsce. Wprowadzenie zakazu sprzedaży na stacjach benzynowych to pierwszy krok w kierunku większych zmian.

polsatnews.pl

Organizacje pozarządowe bez podatku

Trwają rządowe prace nad nowelizacją przepisów, która ma umożliwić zwolnienie z podatku dochodowego CIT wszystkich organizacji pozarządowych i zapomóg otrzymywanych z uwagi na trudną sytuację materialną.

Wśród zmian są propozycje, które będą korzystne dla podatników. Chodzi m.in. o objęcie dochodów wszystkich organizacji pozarządowych zwolnieniem z podatku od osób prawnych, z wyłączeniem działalności gospodarczej.

Poza tym w projektowanej ustawie mają znaleźć się przepisy, których celem jest „zrównanie sytuacji podatkowej osób otrzymujących świadczenie wypłacane na zaspokojenie potrzeb rodziny (ustroj majątkowy między małżonkami nie będzie miał wpływu na opodatkowanie)”.

Zwolnieniem podatkowym ma także zostać objęta kwota odszkodowania, wypłacona poszkodowanemu przez ubezpieczającego w ramach franszyzy redukcyjnej.

Wśród zmian korzystnych dla podatników ma znaleźć się także objęcie zwolnieniem podatkowym zapomóg otrzymywanych z uwagi na trudną sytuację materialną, oraz objęcie ulgą wydatków termomodernizacyjnych ponoszonych w ramach projektów realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

tvn24.pl

Opracowała:
Katarzyna Frankowska



poetsdienst-vanosta.be

- Interessujące stawki
- Czeki żywieniowe
- Dodatkowe wynagrodzenie za telefon i kilometry
- Pieniądze wakacyjne & premia koncoworoczna
- Naliczanie emerytury
- Prezenty Van Osta & inne dodatki
- Zwrot kosztów za ubrania robocze



ZGŁOŚ SIĘ
JUŻ TERAZ

ZOSTAŃ BOHATEREM

Van Osta Gent

0484 57 78 49
aleksandra@vanosta.net

Van Osta Antwerpia

0493 51 29 39
olga@vanosta.net

Van Osta Waasland

0484 56 67 08
dominika@vanosta.net

**INSTAL
bvba**

- ✓ Naprawy i przeglądy kotłów gazowych i olejowych z atestem.
- ✓ Montaż kotłów kondensacyjnych, wentylacji i klimatyzacji.
- ✓ Instalacje centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjne i gazowe.

**Nasza firma posiada
20-letnie doświadczenie.**

Kontakt: 0494254125, 0498699317
info@instal.be

JESTEŚ W PUŁAPCE?

JEST WYJŚCIE



SKONTAKTUJ SIĘ Z
**ANONIMOWYMI
ALKOHOLIKAMI**

POLSKOJĘZYCZNA INFOLINIA
AA W BELGII
+32 484 931102



Punkt Informacyjno-Kontaktowy
Polskojęzycznej Wspólnoty AA
w Holandii i Belgii



DIENTSTENCHEQUES • TITRES-SERVICES

Nasze biura
w Antwerpii, Brukseli,
Gandawie i Leuven:
0484 65 00 55 Antwerpia
0486 38 89 84 Bruksela
0484 36 30 08 Gandawa
0488 51 79 99 Leuven

**Szukasz pracy w
dienstencheques?**

Oferujemy atrakcyjne stawki!*

38 h / tydz.: 15,57 €

30-37 h / tydz.: 15,46 €

20-29 h / tydz.: 15,13 €

13-19 h / tydz.: 14,79 €

*dla osób posiadających własnych klientów

8€



Oferujemy:



Kontrakt bezterminowy od 1. dnia pracy, bardzo atrakcyjne wynagrodzenie, gwarancję wypłaty na czas, czeki żywnościowe po **8 euro od 1. dnia pracy**



100% zwrot kosztów transportu, odzież ochronną, wakacyjne, premie roczne.



Atrakcyjne dodatki pieniężne do wynagrodzenia (**premie "przywitane"** dla osób rozpoczynających pracę, które dołączyły do naszej firmy z własnymi klientami; **premie "motywacyjne"** za stuprocentową frekwencję w pracy dla osób pracujących na pełny etat, **premie "za polecenie firmy"** - za polecenie naszej firmy i przyprowadzenie nowej osoby, która podejmie pracę w firmie Belgica oraz **premie za korzystanie z własnego samochodu**). Wszelkiego rodzaju świadczenia socjalne oraz płatny urlop edukacyjny.

Zatrudniamy zmotywowane osoby, również bez własnych godzin!

Szukasz pracy jako pomoc domowa?

Zadzwoń do nas!



Pracę podczas nieobecności klienta (centrum prasowania lub zastępstwo), pomoc w sprawach administracyjnych (bank, urząd gminy, ubezpieczenie itp.)



W celu ułatwienia rozliczenia dwa przedostatnie pracujące dni każdego miesiąca biura czynne są w godzinach od 9.00 do 19.00; w pozostałe dni pracujące biura czynne są od 9.00 do 17.00.

Nie pobieramy od klientów dodatkowych kosztów!

✦ Italiëlei 213
2000 Antwerpen
☎ 03 301 11 11
✉ info@belgicaservices.be

✦ Rogierlaan 411
1030 Schaarbeek
☎ 02 335 35 35
✉ info@belgicaservices.be

✦ Waterlooesteeweg 117
1060 Sint-Gilles
☎ 02 335 35 35
✉ info@belgicaservices.be

✦ Vlaanderenstraat 56
9000 Gent
☎ 09 248 00 00
✉ info@belgicaservices.be

✦ Bondgenotenlaan 85
3000 Leuven
☎ 0488 51 79 99
✉ info@belgicaservices.be

Centrala prasowania:
✦ Steenweg naar Halle 12
1642 Alsemberg
☎ 02 335 35 35
✉ info@belgicaservices.be



www.belgicaservices.be



Bądź na bieżąco!
Polub nas na Facebooku
BelgicaServices



DIENTSTENCHEQUES • TITRES-SERVICES

Zapraszamy do nowego biura w LEUVEN



Bardzo blisko przystanku
autobusowego J.Stasstraat
6 minut spacerem
od stacji Leuven!



0488 51 79 99

**Bondgenotenlaan 85,
3000 Leuven**





Nadchodzące wydarzenia:

- **05.10.24** – 11.00 – Uroczystość pod pomnikiem 1 Polskiej Dywizji Pancerniej w Warszawie (PL)
- **06.10.24** – 11.00 – Uroczystość w Baarle Hertog/Nassau (BE, NL)
- **06.10.24** – 9.30 – Uroczystość w De Klinge (BE)
- **06.10.24** – 9.30 – Uroczystość w Beerse (BE)
- **19.10.24** – 14.00 – Uroczystość w Wuustwezel (BE)
- **26.10.24** – 10.30 – Uroczystość w Oosterhout (NL)
- **27.10.24** – 10.30 – Uroczystość w Ginneken (NL)
- **27.09.24** – 13.00 – Uroczystość wyzwolenia Bredy – Polski Honorowy Cmentarz Wojenny z udziałem kompani honorowej z 10 Brygady kawalerii Pancerniej ze Świętoszowa
- **01.11.24** – 11.00 – Uroczystość w Stekene
- **01.11.24** – 11.00 Uroczystość w Gent pod pomnikiem Polskich Pilotów
- **11.11.24** – 11.00 Uroczystość w Tiel







Zakup bądź sprzedaż nieruchomości mogą być proste

Dabelle Vastgoed

BIV 516 743
BE 0751.510.171
BA en borgstelling via NV AXA Belgium Polis
nr: 730.390.160

 0032 499 43 45 59
www.dabellevastgoed.be
david@dabellevastgoed.be

Z życia polskiej szkoły w Antwerpii

Witaj szkoło!

Z radością witamy wszystkich uczniów po letniej przerwie w murach Naszej Szkoły w roku szkolnym 2024/2025. Po wakacyjnym odpoczynku, pełni zapału i energii, rozpoczynamy nowy rok szkolny, który z pewnością przyniesie wiele wyzwań i inspirujących projektów.

Ten rok szkolny jest dla nas szczególny, ponieważ po raz pierwszy powitaliśmy w naszych progach 4-latkę. To już drugi rok, w którym funkcjonują oddziały dla najmłodszych dzieci. Serdecznie witamy nowych uczniów i życzymy im szybkiej adaptacji oraz mnóstwa radości z nauki i zabawy wśród polskich rówieśników.



Zachęcamy rodziców do kontaktu z nami za pośrednictwem Dziennika Elektronicznego Mantica, poczty elektronicznej lub telefonu.

Przypominamy, że na terenie szkoły mogą przebywać jedynie uczniowie, jednak szkoła pozostaje do Państwa dyspozycji:

- Sekretariat tel. +32 489 37 77 14
- Kontakt stały z kierownikiem SPL: tel. +32 3 2269212, gsm: +32 475 96 51 58
- Email: szkolapolska.antwerpia@outlook.com oraz poczta elektroniczna w dzienniku elektronicznym.

„Forgotten Heroes” – najważniejsi bohaterowie dla uczniów naszej szkoły

W ramach obchodów 80. rocznicy wyzwolenia Flandrii uczniowie Naszej Szkoły mieli okazję zwiedzić w ratuszu Antwerpii wyjątkową wystawę pt. Forgotten Heroes.

Ekspozycja, przygotowana przez Ambasadę RP w Brukseli we współpracy z Instytutem Polskim, przybliży nieznane historie bohaterów 1. Polskiej Dywizji Pancerniej pod dowództwem generała Maczka. To właśnie ta dywizja, w latach 1944-1945, odegrała kluczową rolę w wyzwoleniu północnej Francji, Flandrii oraz Holandii spod okupacji niemieckiej.

Podczas wystawy uczniowie mogli zobaczyć m.in. unikalne portrety żołnierzy oraz dowiedzieć się więcej o ich losach.

Wystawa jest nie tylko lekcją historii, ale również okazją do refleksji nad trudnymi wyborami, przed jakimi stali polscy żołnierze oraz nad trwałymi więziami przyjaźni między Polską a Belgią.

Więcej informacji na temat wystawy znajdą Państwo na stronie www.poose-herden.be lub pod hashtagem #ForgottenHeroes



Narodowe Czytanie w naszej szkole – „Kordian” Juliusza Słowackiego

Nasza Szkoła po raz kolejny wzięła udział w ogólnopolskiej akcji pt. Narodowe Czytanie. Tym razem uczniowie od 4 klasy szkoły podstawowej do 4 klasy liceum mieli okazję zmierzyć się z dziełem Juliusza Słowackiego – Kordianem.

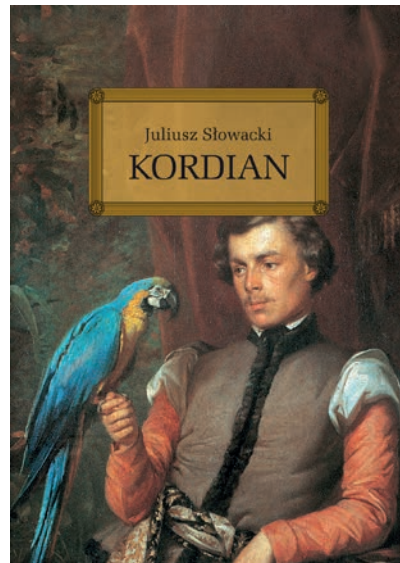
Podczas wspólnego czytania uczniowie nie tylko zgłębiali treść dramatu, ale także rozwiązywali zadania związane z lekturą oraz dzielili się swoimi refleksjami na temat losów głównego bohatera i znaczenia utworu w kontekście współczesności.

W ramach wydarzenia szczególną uwagę poświęcono słowom Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który w swoim okolicznościowym liście zachęcał do refleksji nad Polską, wolnością i niezależnością, podkreślając, że utwór Słowackiego jest wciąż aktualny.

Akcja Narodowego Czytania stała się doskonałą okazją do przypomnienia o wartościach, które towarzyszyły Polakom w walce o wolność, oraz do inspirującej wymiany myśli między uczniami. Cieszymy się, że kolejny raz mogliśmy wspólnie uczestniczyć w tym wyjątkowym przedsięwzięciu.

Akcja Narodowego Czytania została zainicjowana w 2012 roku wspólną lekturą Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. Finał tegorocznej akcji odbył się 7 września w Warszawie.

Zachęcamy wszystkich uczniów i rodziców do odświeżenia lektury!



To jest miejsce na
Twoją reklamę

Nie czekaj!
Napisz lub zadzwoń
i skorzystaj
z **nowych promocji!**

antwerpiapopolsku@gmail.com



JK ELEKTRO bvba
usługi elektryczne

- 15-letnie doświadczenie na rynku belgijskim
- instalacje domowe, sklepowe, biurowe
 - małe i duże przeróbki
 - domofony, wideofony
- uziemienie, plany, schematy
- zwiększanie mocy (electrabel, infrax,
- odbiory techniczne instalacji)
- instalacje przeciwpożarowe
- instalacje alarmowe
- nowe instalacje



jk.elektro@hotmail.com
Meierhoek 31
2170 Merksem
btw. BE 0688.886.278

Jacenty +32 495 340 632
Adam +32 488 416 538



Bonjour Baguette

Nazywam się Szymon Supierz. Do Belgii przyjechałem w 2013 roku. Ukończyłem liceum artystyczne Sint-Lucas w Gandawie, po czym zacząłem studiować architekturę na uniwersytecie KU Leuven. Od dziecka moją ogromną pasją było pisanie i niedawno urzeczywistniło się moje wielkie marzenie o napisaniu mojej pierwszej powieści historycznej. Dołożyłem wszelkich starań, żeby unikać nudy i zapewnić czytelnikowi przygodę w XIX wiecznej Europie, pogrążonej w największym konflikcie wojennym przed pierwszą wojną światową.



Jedna wojna bohatera nie czyni

Grudzień 1805 roku. Napoleon Bonaparte odnosi zwycięstwo pod Austerlitz i przygotowuje się do dalszego podboju Europy. Świat ulega dynamicznym zmianom, jednak Otto Ebner, właściciel zaniedbanego dworku w Prusach, zdaje się tego nie dostrzegać. Absorbują go inne sprawy: żona znikająca z domu na całe tygodnie, wesele córki oraz pobór do wojska jednego z jego synów, Waltera.

Walter nie jest zachwycony tym, co go czeka. Jego frustracja sięga zenitu,

gdy podczas komisji wojskowej zostaje przydzielony do artylerii zamiast do kawalerii. Życie w koszarach, mordercze ćwiczenia na poligonie i brutalne starcia z francuskimi oddziałami okazują się koszmarem. Wkrótce awanturnicza natura Waltera wpędza go w kłopoty, które nie kończą się nawet po zdjęciu mundur...

Gorąco zachęcam do zapoznania się z książką *Bonjour Baguette*. Między innymi, w sklepie Empik dostępne są e-booki. Właściwie w każdym sklepie

internetowym jest możliwość kupienia wersji papierowej, z wysyłką do Belgii.

Opinie ze stron internetowych:

Tania książka:

Książka bardzo przyjemna do czytania. Opowiada o rodzinie Ebnerów i ich problemach, z wojną Napoleońską w tle. Mimo że porusza czasami dramatycznie tematy, to ma też momenty w których nie mogłem powstrzymać się od śmiechu. Polecam wszystkim!

Lubimy czytać:

Właśnie skończyłam czytać! Chciałbym na-

Historia pisania tej opowieści zaczęła się od jednego pytania: „Dlaczego w polskim hymnie wspomniany jest Napoleon?”. To zagadnienie zaintrygowało mnie na tyle, że postanowiłem zagłębić się w historię wojen napoleońskich. Poznając kolejne postacie i wydarzenia z tego okresu, strategie wojenne, a także przemiany w postrzeganiu klas społecznych, zapragnąłem stworzyć bohaterów, którzy staliby się częścią historii Napoleona Bonapartego. Chcąc nie chcąc, musiałem nieco umniejszyć roli cesarza Francuzów, aby móc przedstawić tamte czasy z perspektywy rodziny Ebnerów.



piśać, że książka "lekka i miła" ale to nie byłaby cała prawda. Książka wartka i wciągająca. To właściwsza opinia.

Czyta się jednym tchem.

Historyczne tło i perypetie "zwyyczajnej" rodziny.

Miałem to szczęście zdobyć egzemplarz autorski. Książkę przeczytałem jednym ciągiem. Niesamowity debiut autora. Szymon Supierz. Myślę że autor stanie się jednym z najbardziej poczytnych pisarzy tego roku. Pozdrawiam przyszłych fanów.

Pozdrawiam serdecznie
Szymon Supierz



EUROPEJSKA WYŻSZA SZKOŁA PRAWA I ADMINISTRACJI

FILIA W BRUKSELI

STUDIUM ADMINISTRACJĘ
EUROPEJSKĄ W BRUKSELI!

Zdobądź praktyczną wiedzę i wkrocz
na międzynarodowy rynek pracy
wyprzedzając konkurencję



KIERUNKI
STUDIÓW

PRAWO LUB ADMINISTRACJA
EUROPEJSKA Z MOŻLIWOŚCIĄ
STUDIOWANIA W RAMACH ITS



TRYB STUDIÓW

Studia I stopnia na kierunku
Administracja Europejska są
realizowane w trybie
niestacjonarnym w formule
distance learning. Program studiów
jest realizowany
w toku 6 semestrów. Absolwent
uzyskuje tytuł zawodowy licencjata.



INDYWIDUALNY TOK
STUDIOWANIA

Począwszy od I semestru studiów Uczelnia
stwarza możliwość podjęcia kształcenia
w ramach Indywidualnego Toka Studiów,
co potencjalnie może spowodować
skrócenie czasu trwania studiów z 3 nawet
do 2 lat! ITS umożliwia realizację 3
semestrów programowych w obrębie
dwóch semestrów organizacyjnych
w roku akademickim.

+48 697 305 309

rekrutacja@ewspa.edu.pl



www.rekrutacja.ewspa.edu.pl

Tłumacze przysięgli

Niezastąpieni strażnicy precyzji i praworządności w międzynarodowej komunikacji prawnej

Współczesny świat, coraz bardziej zglobalizowany i oparty na współpracy międzynarodowej, wymaga precyzyjnej i bezbłędnej komunikacji, zwłaszcza w obszarach takich jak prawo, biznes czy administracja. W takim środowisku rola tłumaczy przysięgłych staje się nieodzowna.

Zawód ten, choć często nieznany szerokiej publiczności, odgrywa kluczową rolę w zapewnianiu wiarygodności i praworządności w obrocie prawnym między państwami. Kto może zostać tłumaczem przysięgłym? Jakie zadania wykonuje? Jakie są jego uprawnienia i odpowiedzialność? Zanurzymy się w szczegóły tej fascynującej i niezwykle ważnej profesji.

Kim jest tłumacz przysięgły?

Tłumacz przysięgły to osoba o wyjątkowych kwalifikacjach językowych, która, zgodnie z prawem, posiada uprawnienia do tłumaczenia dokumentów prawnych i urzędowych, zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej. Rola tłumacza przysięgłego nie ogranicza się jedynie do przekładania tekstu – tłumaczenie, które wykonuje, jest formalnie wiążące i ma moc urzędową. W Polsce zawód tłumacza przysięgłego regulowany jest ustawą z dnia 25 listopada 2004 roku o zawodzie tłumacza przysięgłego, a nadzór nad ich działalnością sprawuje Ministerstwo Sprawiedliwości.



Zakres obowiązków tłumacza przysięgłego

Tłumacz przysięgły wykonuje swoje zadania głównie w kontekście dokumentów i sytuacji prawnych. Do jego najważniejszych obowiązków należy:

- **Tłumaczenie dokumentów urzędowych i sądowych:** tłumacz przysięgły zajmuje się przekładaniem dokumentów takich jak akty urodzenia, akty małżeństwa, dokumenty rozwodowe, akty zgonu, wyroki sądowe, postanowienia, zaświadczenia urzędowe, świadectwa, umowy, dokumenty notarialne, zaświadczenia lekarskie oraz inne dokumenty, które mają formalne znaczenie w kraju lub za granicą.
- **Tłumaczenia ustne:** tłumacze przysięgli mogą uczestniczyć w rozpra-

wach sądowych, przesłuchaniach policyjnych, a także w różnego rodzaju czynnościach notarialnych, gdzie ich zadaniem jest tłumaczenie ustnych wypowiedzi świadków, stron lub uczestników.

- **Poświadczenia:** każdy przetłumaczony przez tłumacza przysięgłego dokument musi być opatrzony jego pieczęcią oraz podpisem. Pieczęć ta zawiera imię i nazwisko tłumacza, język, z którego posiada uprawnienia do tłumaczenia, a także jego numer na liście tłumaczy przysięgłych prowadzonej przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Tłumaczenie takie ma charakter urzędowy i jest wiążące.

Jednym z najważniejszych aspektów pracy tłumacza przysięgłego jest zapewnienie, że tłumaczenia są dokładne i odzwierciedlają treść oryginalnych dokumentów bez żadnych zmian czy zniekształceń. Wszelkie błędy lub nieścisłości w tłumaczeniu mogą prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych.

Droga do uzyskania tytułu tłumacza przysięgłego

Nie każdy, kto zna biegle język obcy, może zostać tłumaczem przysięgłym. Uzyskanie tego tytułu wymaga przejścia przez rygorystyczny proces, który gwarantuje, że tylko najbardziej wykwalifikowane osoby będą wykonywały ten

zawód. Aby zostać tłumaczem przysięgłym w Polsce, kandydat musi spełnić następujące warunki:

1. Wykształcenie i kwalifikacje:

Kandydat musi posiadać obywatelstwo polskie lub innego kraju członkowskiego Unii Europejskiej, Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) lub Konfederacji Szwajcarskiej. Konieczne jest posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz ukończenie studiów wyższych, choć niekoniecznie filologicznych. Najważniejsze jest biegłe opanowanie języka obcego i polskiego na poziomie specjalistycznym, a także znajomość terminologii prawniczej.

2. **Egzamin państwowy:** Po spełnieniu wymogów formalnych, kandydat musi przystąpić do egzaminu przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Ministra Sprawiedliwości. Egzamin składa się z części pisemnej (tłumaczenie dokumentów z języka obcego na polski i z polskiego na język obcy) oraz części ustnej (tłumaczenia konsekwentne oraz symultaniczne). Egzamin ten ma na celu sprawdzenie nie tylko umiejętności językowych, ale

także zdolności pracy pod presją i w sytuacjach, które wymagają szczególnej precyzji.

3. **Wpisanie na listę tłumaczy przysięgłych:** Po zdaniu egzaminu, tłumacz zostaje wpisany na oficjalną listę tłumaczy przysięgłych prowadzoną przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Dopiero wówczas ma prawo do wykonywania tłumaczeń przysięgłych oraz do korzystania z pieczęci.

Znaczenie tłumaczy przysięgłych w międzynarodowym obrocie prawnym

W świecie, gdzie coraz więcej spraw jest rozpatrywanych na poziomie międzynarodowym, tłumacze przysięgli odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu sprawiedliwości i transparentności. Przykłady ich pracy można znaleźć w międzynarodowych umowach handlowych, postępowaniach ekstradycyjnych, sprawach rozwodowych z elementami międzynarodowymi czy też w sprawach o prawa do opieki nad dziećmi. W każdym z tych przypadków precyzyjne i rzetelne tłumaczenie jest niezbędne, aby zagwarantować, że wszystkie strony

mają pełne zrozumienie dokumentów i procedur prawnych.

Wyzwania w pracy tłumacza przysięgłego

Praca tłumacza przysięgłego nie jest pozbawiona wyzwań. Jednym z głównych problemów jest trudność w tłumaczeniu niektórych specyficznych terminów prawnych, które mogą nie mieć bezpośredniego odpowiednika w innym języku. Tłumacz musi wówczas wykazać się nie tylko biegłą znajomością obu języków, ale również głębokim zrozumieniem systemów prawnych obu krajów, aby móc właściwie oddać sens danego pojęcia. Co więcej, praca ta wymaga ogromnej precyzji i skupienia, ponieważ najmniejszy błąd może mieć poważne konsekwencje.

Podsumowanie

Zawód tłumacza przysięgłego to odpowiedzialna i wymagająca profesja, której znaczenie rośnie wraz z postępującą globalizacją i potrzebą precyzyjnej komunikacji prawnej między różnymi krajami. Tłumacze przysięgli, jako osoby zaufania publicznego, nie tylko przekładają dokumenty, ale gwarantują ich urzędową moc prawną. Wymaga to od nich nie tylko biegłej znajomości języka obcego i polskiego, ale także głębokiej wiedzy prawniczej oraz ogromnej precyzji i rzetelności. Dzięki swojej pracy zapewniają sprawiedliwość i transparentność w międzynarodowych postępowaniach prawnych, stając się kluczowymi graczami w międzynarodowym wymianie informacji.

Klaudia Katarzyna Rębisz

Tłumacz przysięgły zaprzysiężony na terenie Belgii, Polski oraz Królestwa Niderlandów (Holandii).

BIEGŁY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

NIDERLANDZKI

MGR. KLAUDIA KATARZYNA RĘBISZ

NIDERLANDZKI

J. NID. I. POLSKI WYTŁUMACZTO

POMOC ADMINISTRACYJNA

KONTAKT

+32 494 665 503

+48 575 330 904

KLAUDIA@WYTLUMACZTO.BE



JULES MORETUSLEI 195

2610 WILRIJK



Dotrzeć do sedna lęku

Niektórym lęk towarzyszy nieustannie, nie robi przerw, wakacji, nie opuszcza. Spowija swoją ofiarę chłodem jak jesienna mgła. Lęk o utratę pracy, o dzieci, o zdrowie, relację, niespakowane kanapki dla dziecka do szkoły, lęk o fakturę za prąd i o to czy lot na wymarzony urlop na pewno się odbędzie bez przeszkód.

I tak trwa przy człowieku jak cień, a może dotyczyć absolutnie każdego aspektu życia. Boimy się często zarówno tego, co może się wydarzyć, jak i podjęcia takiej czy innej aktywności. Lękamy się nieznanych osób, miejsc czy sytuacji i już sama myśl, z iloma stresującymi momentami w życiu przyjdzie nam się jeszcze mierzyć, napawa nas lękiem. A są przecież i tacy, którzy z jego powodu nie wychodzą z domu obawiając się np. ataku paniki czy obecności innych ludzi w sklepie spożywczym.

Nasze lęki nie są racjonalne i dlatego logiczne myślenie w ich zwalczaniu niewiele pomaga. W momencie powstania niepokoju bardzo trudno jest zobaczyć rzeczywistość taką, jaka jest, a my zaczynamy się lękać o to, że możemy się lękać. Dodatkowo bardzo często czujemy się zakłopotani, ponieważ mamy świadomość irracjonalności tej sytuacji. Każdy z nas ma w sobie zestaw lęków i pewne okoliczności, które te lęki oraz niepokoje wydobywają, aż w niektórych przypadkach zaczynają one przybierać postać kliniczną.

Co zatem, w sytuacjach kiedy lęk nas dosłownie zżera, robić? Ważne jest osadzenie w chwili obecnej, uziemienie się

i akceptacja oraz zaangażowanie w to, co dla nas jest istotne. Warto tu wspomnieć o zjawisku defuzji poznawczej, czyli umiejętności zachowania dystansu do własnych myśli i do wizji tego, co może się zdarzyć bez brania ich dosłownie i bez ślepej wiary w ich prawdziwość. Defuzja to inaczej stan, w którym uznajemy nasze myśli za to, czym naprawdę są, czyli zbiorem słów i obrazów powstających w naszym umyśle.

Wielu z nas zupełnie nie potrafi odpoczywać pozostając w stanie chronicznego wewnętrznego pobudzenia upośledzającego pracę narządów wewnętrznych, a zwłaszcza układu nerwowego, hormonalnego oraz immunologicznego. Lęk jest niczym innym jak reakcją ciała na to, że jakieś ważne uczucie zostało stłumione, zagłuszone. Że gdzieś przeoczyliśmy sygnał płynący z naszego wewnętrznego świata. Jeśli jeszcze do tego brakuje nam bliskiej relacji, gdzie druga strona mogłaby zaalarmować, że coś złego się z nami dzieje, to wcześniejsze łagodnie przez organizm komunikowane emocjonalne sygnały mogą nam umykać.

Kluczem jest zatem jak najszybsze dotarcie do przyczyn i zrozumienie bodźców wywołujących lęk, inaczej możemy

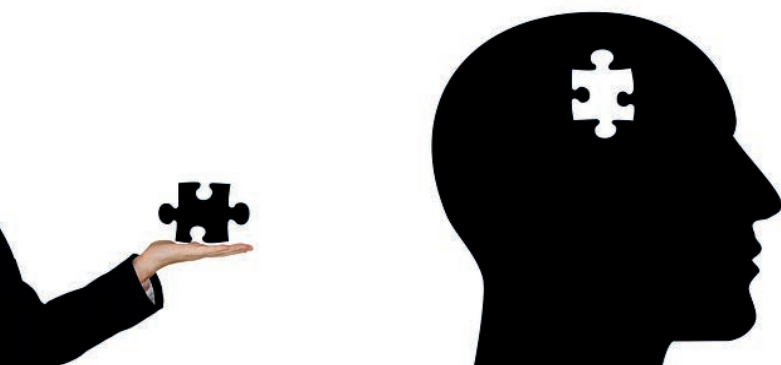
znaleźć się w miejscu, w którym wszystko okazuje się potencjalnie zagrażające. A to oznacza ogrom-

ny dyskomfort, psychiczne cierpienie i redukcję życia do poziomu wegetacji.

Zespół lęku uogólnionego to zaburzenie psychiczne charakteryzujące się doświadczaniem lęku oraz chronicznym zamartwianiem się bez racjonalnych przyczyn. Inne możliwe występujące objawy to: problemy ze snem, napięcie mięśniowe, poczucie przewlekłego zmęczenia, łatwe męczenie się, zaburzenie funkcji poznawczych, drażliwość, problemy z koncentracją, zawroty głowy, duszności, utrudnione połykanie czy dolegliwości układu pokarmowego. Zaburzenia lękowe często współwystępują z innymi zaburzeniami takimi jak depresja, dystymia czy zespół stresu pourazowego.

Jedną z najskuteczniejszych metod leczenia zaburzeń lękowych jest terapia w nurcie poznawczo-behawioralnym, który koncentruje się na zmianie unikowych zachowań spowodowanych lękiem poprzez identyfikację i przekształcanie przekonań, które ów lęk wywołują. Podczas leczenia istotne są techniki relaksacyjne, medytacja, ćwiczenia oddechowe, mindfulness oraz inne sposoby obniżające napięcie i umożliwiające kontrolę nad zamartwianiem się.

Zaburzenia lękowe są chorobą przewlekłą i mającą niestety tendencję do powracania, dlatego niezwykle ważnym elementem zapobiegającym nawrotom jest zachowanie higieny życia, na którą składają się tak prozaiczne, a jednocześnie niezmiernie ważne kwestie jak regularne wysypianie się, ćwiczenia, pielęgnowanie hobby, czas dla siebie czy zdrowa dieta.



Mówiąc o lęku nie możemy zapominać o tym, iż jego poziom u każdego z nas jest różny i zależy od funkcjonowania układu nerwowego, a ten z kolei wynika choćby z naszego temperamentu. Naturalną konsekwencją owych różnic jest fakt, że jedni są mniej, a inni bardziej lękowi. Zadaniem lęku jest uwrażliwienie nas na wszystko, co może być zagrażające. Nie chodzi zatem o to, aby go całkowicie stłumić, a o to, by umieć z nim funkcjonować w taki sposób, by był on naszym sprzymierzeńcem, a nie wrogiem.

Bez doświadczenia lęku nie poukładalibyśmy bowiem sobie życia, nie reagowalibyśmy empatycznie na życiowe wzloty i upadki innych ludzi, nie jeden nie zaznałby też dreszczyku emocji podczas lotu parolotnią, jazdy na motorze czy przejażdżki kolejką górską. A rozmowy kwalifikacyjne, studia? Czy byłibyśmy w stanie tak intensywnie się uczyć przed sesją gdyby nie oceny na egzaminach i lęk przed ich niezaliczeniem? Gdy jednak lęk osiągnie moment krytyczny, jakoś naszego funkcjonowania spada.

Dla większości z nas lęk jest szkodliwą emocją wpisaną w większość życia. Staje się naszym wrogiem, jako zagrożenie zaczynamy traktować nie okoliczności, lecz sam lęk, a on wtedy narasta. Kiedy boimy się bać, odpychamy go, dolewając oliwy do ognia. Jeśli jednak podejmiemy do niego z łagodną akceptacją, pomoże to nam stawiać czoła sytuacjom, które wprawdzie są stresujące, ale lęk nie będzie nas paraliżował i dyskomfort związany z jego odczuwaniem obniży się. Nasz układ nerwowy się tego nauczy i zapamięta. Mózg działa tak, że im mniej

przejmujemy się rzeczami, których się boimy, tym zazwyczaj stają się one rzadsze i mniej intensywne.

Tak więc fobia przed strachem, na przykład w sytuacji zespołu lęku napadowego, objawia się tendencją do maksymalnego eliminowania zagrożenia.

Tymczasem lepiej stawiać czoła myślom

i odzuciom związanym z lękiem. W ten sposób adaptacyjnie radzimy sobie ze strachem – ucząc się, że można tolerować lęk i że nie jest on katastrofalny. Terapeutycznym podejściem do zwiększania elastyczności psychologicznej jest terapia akceptacji i zaangażowania, która uczy, żeby działać, nawet jeśli emocje lub myśli próbują nas hamować.

W tym celu możemy wykorzystać procesy psychologiczne, aby wyłączyć autopilota i uziemić się w chwili obecnej – zamiast dać się ponieść rozmyśleniom o przeszłości lub martwieniu się o przyszłość; następnie bezpośrednio stawiać czoła naszym obecnym uczuciom, zamiast z nimi walczyć lub

przed nimi uciekać; podejmować działania oparte na wartościach – zamiast zachowań kierowanych emocjami. Kiedy w obliczu lęku wybieramy wartości, może to oznaczać bezpośrednie zmierzenie się ze strachem. Wielokrotnie stając z nim oko w oko, uczymy się czuć bezpiecznie.

Jeśli chcemy iść do przodu, zmieniać się, opanowywać nowe umiejętności, podejmować kolejne działania, jakaś część nas będzie kurczyć się w poczuciu zagrożenia, a umysł będzie bić na alarm. Taka jego rola – chce nas chronić.

Większość szkół psychologicznych i duchowych pozostaje zgodna: istnieją tylko dwie podstawowe emocje – lęk i miłość. To one są najsilniejszym motorem napędowym naszych doświadczeń. Wszystkie myśli, słowa, działania zakorzenione są w jednym z tych uczuć. Możemy wybierać. A najważniejsze: miłość uzdrowia lęk. Nie da się jednak pokochać tego, co napawa nas lękiem. Fakt, trudno. I nie chodzi o to, aby nad lękiem panować, a by pozwolić tej energii znaleźć ujście. Wykonamy w ten sposób wielki krok w stronę akceptacji, a to najlepsze, co możemy dla siebie i swojego lęku zrobić.

Aleksandra Szewczyk,
psycholog

ALEKSANDRA SZEWCZYK PSYCHOLOG

Doradztwo psychologiczne dla osób w kryzysie

- problemy w związkach, relacjach z bliskimi, samotność
- praca indywidualna i grupowa z osobami dorosłymi oraz z dziećmi
- problemy z emocjami, stresem, nerwica, depresja

Gabinet: Gitschotellei 152/4, 2600 Berchem
E-mail: aleksandra7676@hotmail.com
GSM 0486 76 05 98

Dlaczego wypadają mi włosy?

Część 2

Wpływ diety na włosy

Niebagatelny wpływ na zdrowie naszych włosów ma dieta. To, co spożywamy, bezpośrednio wpływa na ilość i jakość włosów. Przyjrzyjmy się, w jaki sposób różne rodzaje diet mogą wpływać na wypadanie włosów.

1 Nieprawidłowa dieta i jej wpływ na wypadanie włosów

Niewłaściwie zbilansowana dieta, bogata w przetworzoną żywność, cukry proste oraz tłuszcze trans, może negatywnie wpłynąć na zdrowie włosów. Brak odpowiednich składników odżywczych, takich jak witaminy i minerały, prowadzi do osłabienia mieszków włosowych, co może skutkować ich wypadaniem. Do ważniejszych składników należą: żelazo, cynk, magnez, potas, witaminy z grupy B niezbędne do prawidłowego wzrostu włosów. Ich niedobór w diecie powoduje, że włosy stają się słabsze.

Białko to kolejny czynnik, którego brak może prowadzić do osłabienia włosów. Włosy są zbudowane głównie z keratyny – białka, które organizm syntetyzuje z aminokwasów dostarczanych wraz

z pożywieniem. Właściwa ilość białka w pożywieniu zapewnia mocne włosy.

2 Dieta wegetariańska i jej potencjalny wpływ

Wegetarianizm, niewłaściwie zbilansowany, może również przyczynić się do wypadania włosów. Jednym z głównych wyzwań w diecie wegetariańskiej jest dostarczenie odpowiedniej ilości białka oraz składników odżywczych, które są łatwiej dostępne w produktach pochodzenia zwierzęcego, takich jak żelazo czy witamina B12.

Niedobory witaminy B12, która odgrywa kluczową rolę w produkcji czerwonych krwinek, mogą prowadzić też do niedokrwistości.

Dieta wegetariańska powinna być starannie zbilansowana, aby zapewnić odpowiednią ilość żelaza, które znajduje się głównie w roślinach strączkowych, orzechach i nasionach. Żelazo pochodzenia roślinnego jest gorzej przyswajalne, niż to z produktów mięsnych, co może zwiększać ryzyko jego niedoborów i w konsekwencji powodować wypadanie włosów.

3 Dieta zawierająca dużą ilość potraw fast food

Fast food, choć szybki i wygodny, jest ubogi w składniki odżywcze potrzebne do prawidłowego funkcjonowania organizmu, w tym również włosów. Dieta bogata w tłuszcze trans, cukry i sól prowadzi do osłabienia organizmu, co może odbić się na kondycji włosów. Spożywanie dużych ilości przetworzonej żywności może prowadzić do powstania stanu zapalnego w organizmie, co osłabia mieszki włosowe i może powodować ich wypadanie.



4 Wypadanie włosów a odchudzanie

Proces odchudzania, zwłaszcza jeśli jest prowadzony w sposób restrykcyjny, może powodować długotrwałe wypadanie włosów.

Drastyczne ograniczenia





TRYCHOLOG

Antwerpia

Dominika Stengert

Akredytacja Międzynarodowa IAT Australia
8 letnie doświadczenie

Diagnozowanie i leczenie:

- intensywnego wypadania włosów,
 - łysienia androgenowego kobiet i mężczyzn,
 - wypadania włosów u młodzieży i dzieci,
- leczenie ŁZSu, łupieżu, atopowego zapalenia skóry, łuszczycy.

Tel.+32 487 85 40 44

niczenie kalorii i niedobory składników odżywczych mogą prowadzić do intensywnego wypadania włosów. Dzieje się tak, ponieważ organizm, pozbawiony

odpowiednich składników odżywczych, zaczyna oszczędzać energię i zasoby, koncentrując się na podtrzymaniu



podstawowych funkcji życiowych, a mniej istotne procesy, takie jak wzrost włosów, zostają zahamowane.

Jak zapobiegać wypadaniu włosów poprzez dietę?

Dieta odgrywa kluczową rolę w zdrowiu włosów. Źle zbilansowana dieta, brak białka, niewłaściwie zbilansowana dieta wegetariańska, nadmierne spożywanie potraw fast food oraz intensywne odchudzanie mogą prowadzić do wypadania włosów. Aby

zachować zdrowe i mocne włosy, ważne jest dostarczanie organizmowi niezbędnych składników odżywczych, które wspierają wzrost włosów. Zbilansowana dieta, bogata w witaminy, minerały oraz odpowiednie tłuszcze, zapewni nam zdrowe i silne włosy.

Dominika Stengert
Trycholog



Ciągle pada...? Pomysł na jesienny weekend z dziećmi

Jesień w Belgii przynosi ze sobą nie tylko malownicze widoki pełne złocistych liści, ale także coraz częstsze deszczowe dni. Kiedy pogoda nie sprzyja aktywnościom na świeżym powietrzu, znalezienie odpowiednich atrakcji dla dzieci może być wyzwaniem. Jednak deszczowa aura nie musi oznaczać końca zabawy. Belgia oferuje wiele interesujących i angażujących miejsc, które zapewnią rozrywkę całej rodzinie, niezależnie od pogody.

W artykule tym przedstawię kilka wyjątkowych propozycji na jesienne weekendy, które łączą zabawę z nauką, przygodę z edukacją oraz oferują mnóstwo atrakcji dla całej rodziny. Niezależnie od tego, czy interesuje Cię historia czekolady, przygody w podziemnym świecie, fascynujący świat kolei czy naukowe eksperymenty – znajdziesz coś, co przyciągnie uwagę i sprawi radość Twoim dzieciom.

1 Choco-Story (Rue de l'Etuve 41, 1000 Bruksela) muzeum poświęcone czekoladzie, które znajduje się w centrum miasta. Oferuje ono interaktywną wystawę na temat historii czekolady, od jej prekolumbijskich korzeni po współczesne metody produkcji.

Jedną z głównych atrakcji są warsztaty czekoladowe, gdzie dzieci i dorośli mogą samodzielnie przygotować pralinki i trufle pod okiem mistrza czekolady. Dodatkowo w muzeum można spróbować różnych rodzajów czekolady i kupić ręcznie robione słodycze w sklepie muzealnym. Zarezerwuj bilety i warsztaty z wyprzedzeniem, aby zapewnić sobie miejsce na tę słodką przygodę! Orientacyjna cena za bilet – od 7,50 euro.



2 Grotte de Han (Rue Joseph Lamotte 2, 5580 Han-sur-Lesse) doskonale miejsce na rodzinną wycieczkę. Ta imponująca jaskinia zachwyca stalaktytami i stalagmitami, które możecie podziwiać podczas fascynujących wycieczek z przewodnikiem. Jeśli pogoda pozwoli, warto odwiedzić także Park Zwierząt Han, gdzie dzieci mogą zobaczyć dzikie zwierzęta w ich naturalnym środowisku. To świetne uzupełnienie wizyty w jaskini, oferujące dodatkowe atrakcje dla najmłodszych.



szych. Grotte de Han to świetny wybór, który łączy przygodę z edukacją, zapewniając radość całej rodzinie! Cena zależna od pakietu, od 45euro.

3 Plopsa Indoor Hasselt (Gouverneur Verwilghensingel 70, 3500 Hasselt) miejsce, gdzie dzieci mogą spędzić cały dzień w radości i zabawie, niezależnie od pogody. Park jest częścią znanej grupy

Plopsa, która łączy atrakcje z popularnymi postaciami dziecięcymi z belgijskiej telewizji. Znajdziemy tam wielki plac zabaw (skierowany do starszych dzieci) jak również mały (bezpieczne i interaktywne zabawki dla młodszych dzieci, idealne dla maluchów, które dopiero zaczynają swoją przygodę z zabawą). Ceny od 22,50 euro. Dostępne są także karuzela oraz restauracja.

4 Train World (Pl. Princesse Elisabeth 5, 1030 Schaerbeek) to nowoczesne i interaktywne muzeum poświęcone historii kolejnictwa. Idealne miejsce dla pasjonatów pociągów oraz dla rodzin z dziećmi, które pragną odkrywać fascynujący świat kolei w przyjazny i edukacyjny sposób. Zobaczycie tam interaktywne wystawy, zabytkowe lokomotywy i wagony, multimedialne prezentacje, makiety kolejowe, interak-



tywną strefę dla dzieci w tematyce kolejnictwa oraz symulator pociągu, który robi niesamowite wrażenie a zwiedzający może wczuć się w rolę maszynisty. Ceny od 5 euro.

5 Technopolis (Technopolis, Technologielaan 1, 2800 Mechelen) – jedno z najbardziej fascynujących miejsc w Belgii dla rodzin z dziećmi szukających interaktywnej zabawy i nauki pod jednym dachem. To centrum nauki łączy edukację z rozrywką, oferując odwiedzającym mnóstwo atrakcji, które angażują młodych odkrywców w różnorodne dziedziny nauki. Oferuje interaktywne wystawy, strefę eksperymentów, zabawę z fizyką oraz przestrzeń przyrodniczą. W muzeum znajduje się także restauracja. Ceny od 17 euro.

Jesień w Belgii może być deszczowa, ale to nie oznacza, że zabawa musi się kończyć. Dzięki bogatej ofercie muzeów, parków rozrywki i kreatywnych warszta-

tów, rodziny mogą cieszyć się aktywnym i interesującym czasem, odkrywając nowe zainteresowania niezależnie od pogody. Planując wizytę w jednym z tych miejsc, można maksymalnie wykorzystać deszczowe dni i stworzyć niezapomniane rodzinne wspomnienia.

Mgr Justyna Grochowska
pedagog specjalny, terapeuta
Wczesnego Wspomagania Rozwoju
Dziecka, terapeuta ręki,
nauczyciel wczesnoszkolny
i przedszkolny
w Polskiej Szkole Eureka
w Leuven.

ZAPRASZAMY!



Po Ra na doświadczenie **Polski**

PRZEDSZKOLE

ZERÓWKA

SZKOŁA PODSTAWOWA

Zapisy na zajęcia dodatkowe dla każdego (więcej informacji na naszej stronie)

- Katecheza wraz z przygotowaniem do I Komunii Świętej
- Zajęcia integracji sensorycznej
- Młodzieżowy Klub Filmowy
- Świat Młodego Odkrywcy!

ZAPISY: WWW.DASKALIA.EU

Instytut Języka i Kultury Polskiej im. Polskich Lotników w Gandawie

to promocja języka polskiego oraz historii, tradycji i kultury polskiej
na terenie Belgii, a także możliwość nauki i pogłębiania mowy ojczystej
przez polskie dzieci i młodzież.

DOŁĄCZ DO NAS
instytutgent.be

SZKOŁA POLSKA

PRZEDSZKOLE od 3 lat

ZERÓWKA

KLASY 1 - 7

KLASA VIP 13+

KLASA "Język polski od podstaw" 7 - 10 lat

Zajęcia dodatkowe:

język angielski

język francuski

zajęcia artystyczne

zajęcia sportowe

religia

Uczeń na pierwszym miejscu!
U nas rozwijane są skrzydła
i spełniane marzenia!



EMAIL

sekretariat@instytutgent.be



TELEFON

0486 34 25 34



KOD QR

zeskanuj mnie

Nie musisz być taka jak inne

W dzisiejszym świecie, w którym presja społeczna i oczekiwania otaczają nas ze wszystkich stron, często słyszymy przesłanie, żebyśmy dostosowywali się do pewnych standardów, byli tacy jak inni, byli idealni. Jednak warto zastanowić się nad pytaniem: Czy naprawdę musisz być taka jak inne?

Istnieje siła i piękno w byciu sobą, w wyrażaniu swojej indywidualności i autentyczności. Każda kobieta jest jedyna w swoim rodzaju, ma unikalne cechy, doświadczenia i marzenia. Nie musisz podążać za masą, ani dostosowywać się do wzorców narzuconych przez społeczeństwo. W rzeczywistości to właśnie Twoja autentyczność może być Twoim największym atutem.

Po pierwsze, bycie sobą oznacza akceptację siebie. Akceptowanie swoich wad i zalet, swoich pasji i marzeń, to pierwszy krok do prawdziwego spełnienia. Kiedy nie musisz starać się być kimś, kim nie jesteś, możesz skupić się na rozwijaniu swojego prawdziwego ja.

Po drugie, bycie wyjątkową osobą może przyciągać ludzi, którzy docenią Cię za to, kim naprawdę jesteś. Autentyczność buduje autentyczne relacje. Znalezienie ludzi, którzy zaakceptują Cię bez względu na wszystko, jest znacznie cenniejsze niż próba spełniania cudzych oczekiwań.

Po trzecie, bycie niepowtarzalną jednostką daje Ci wolność kształtowania swojej własnej ścieżki życiowej. Nie musisz podążać za utartymi schematami czy definiować swojego sukcesu według standardów społecznych. Tworzenie własnych celów i realizowanie swoich pasji może przynieść autentyczną satysfakcję.

Oczywiście, droga do bycia sobą może być trudna. Czasami odczuwamy presję bycia zgodnymi z oczekiwaniami innych, a lęk przed odrzuceniem może być silny.



Jednak właśnie wtedy, gdy stajemy się bardziej świadome swojej autentyczności, odkrywamy ukrytą siłę, by stanąć w obronie swojej indywidualności.

Warto również zauważyć, że to, co czyni Cię wyjątkową, może być kluczem do Twojego sukcesu. Unikalne spojrzenie na świat, nietypowe pomysły czy niekonwencjonalne podejście do problemów mogą być kapitałem, który wyróżni Cię w tłumie.

Droga do bycia sobą nie jest jednorazowym wyborem, ale ciągłym procesem samopoznania i rozwoju. W trakcie tego procesu mogą wystąpić trudności i momenty wątpliwości, ale właśnie w nich tkwi siła przekształcania się w silniejszą, bardziej świadomą jednostkę.

Również warto zrozumieć, że autentyczność nie oznacza perfekcji. Każdy z nas ma swoje słabości, popełnia błędy, ale to właśnie te doświadczenia kształtują naszą niepowtarzalną tożsamość. Akceptowanie siebie w pełni, wraz z wadami i niedoskonałościami, stanowi klucz do prawdziwej wolności.

Bycie sobą jest darem nie tylko dla siebie, ale także dla innych, pomaga zroz-

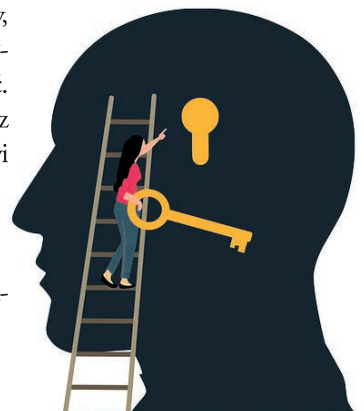
umieć, jak ważne jest dzielenie się swoją autentyczną historią. Twoja unikalność może być inspiracją dla innych, którzy walczą z własnymi trudnościami czy szukają swojej ścieżki życiowej. Kiedy jesteśmy wierni swoim wartościom i pragnieniom, doświadczamy prawdziwego spełnienia,

niezależnie od tego, co mówi czy czego oczekuje otaczający nas świat.

Warto odkrywać siebie. Bycie sobą to bardziej czy mniej długotrwały proces – w każdym dniu, w każdym doświadczeniu kryje się potencjał do nauki, do wzrostu i do poszerzania swojej autentycznej tożsamości.

Nie musisz być taka jak inne. Bycie sobą jest najpiękniejszym darem, jaki możesz podarować sobie oraz zaoferować i ofiarować światu. Odkrywanie swojej autentyczności wymaga czasu i wysiłku, ale warto. To nie tylko droga do prawdziwego spełnienia, ale także do budowania silnych relacji i osiągania własnych celów. Tak więc śmiało, wyróżnij się z tłumu, bo świat potrzebuje Ciebie właśnie takiej – unikalnej i autentycznej.

Malwina Komysz



Dlaczego warto korzystać z autodetailingu?

W dzisiejszych czasach samochód to nie tylko środek transportu – dla wielu osób jest także wizytówką, odzwierciedleniem stylu życia i dbałości o detale. W związku z tym coraz większą popularność zdobywa autodetailing, czyli kompleksowe, profesjonalne dbanie o estetykę pojazdu.

Ale dlaczego właściwie warto skorzystać z usług autodetailingu? Co sprawia, że regularna pielęgnacja samochodu staje się tak istotna? Oto kilka kluczowych argumentów, które pokazują, że autodetailing to inwestycja w nasz komfort, bezpieczeństwo i wartość auta.



wietrza w samochodzie, co ma bezpośredni wpływ na komfort podróży.

4. Poprawa bezpieczeństwa

Choć może się to wydawać zaskakujące, autodetailing ma również wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Czysta, odtuszczona i odpowiednio zabezpieczona szyba zapewnia lepszą widoczność, zwłaszcza w trudnych warunkach pogodowych. Dobrze utrzymane reflektory oraz lusterka

boczne także przyczyniają się do poprawy widoczności na drodze, co minimalizuje ryzyko wypadków. Ponadto odpowiednio zadbane samochód to pojazd, który sprawia wrażenie bardziej zadbanego technicznie, co wpływa na ogólne odczucia z jazdy.

5. Oszczędność czasu i wysiłku

Dla wielu kierowców mycie samochodu może być czasochłonnym i męczącym zajęciem, zwłaszcza jeśli chcemy to zrobić dokładnie. Autodetailing oferuje profesjonalne i kompleksowe podejście do pielęgnacji pojazdu, co pozwala zaoszczędzić czas, a jednocześnie uzyskiwać efekty, które są często niemożliwe do osiągnięcia domowymi sposobami. Specjalistyczne narzędzia, preparaty oraz doświadczenie detailerów gwarantują, że samochód będzie wyglądał jak nowy bez konieczności spędzania wielu godzin na jego pielęgnacji.

1. Zwiększenie wartości pojazdu

Regularne korzystanie z autodetailingu ma bezpośredni wpływ na wartość rynkową samochodu. Pojazd, który jest odpowiednio pielęgnowany, dłużej utrzymuje swoje walory estetyczne – zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz. Fachowe zabezpieczanie lakieru, czyszczenie wnętrza i konserwacja elementów takich jak skórzane fotele czy deska rozdzielcza sprawiają, że samochód wygląda na zadbane, co może znacząco zwiększyć jego wartość w momencie sprzedaży.

2. Ochrona przed uszkodzeniami

Lakier samochodu codziennie jest narażony na działanie szkodliwych czynników zewnętrznych: promieniowania UV, deszczu, brudu, soli drogowej, a także owadów czy ptasich odchodów.

Wszystkie te elementy mogą powodować korozję, zmatowienie lakieru lub trwałe plamy. Profesjonalny autodetailing nie tylko usunie wszelkie zanieczyszczenia, ale także zabezpieczy powłokę lakierniczą specjalnymi woskami, powłokami ceramicznymi czy kwarcowymi, które tworzą barierę ochronną przed szkodliwymi czynnikami.

3. Wnętrze w doskonałej kondycji

Autodetailing to nie tylko pielęgnacja zewnętrznej części pojazdu, ale także kompleksowe czyszczenie i konserwacja wnętrza. Codzienne użytkowanie samochodu wiąże się z gromadzeniem brudu, kurzu, alergenów i bakterii wewnątrz kabiny. Profesjonalne czyszczenie tapicerki, odkurzanie i pielęgnacja plastikowych, drewnianych czy metalowych elementów pozwala na dłuższe utrzymanie ich w idealnym stanie. Co więcej, regularne czyszczenie wnętrza poprawia jakość po-

6. Komfort i satysfakcja z jazdy

Nie da się ukryć, że czysty i zadbane samochód to większa przyjemność z jazdy. Lśniący lakier, świeżo pachnące wnętrze i czysta tapicerka wpływają na nasze samopoczucie za kierownicą. Pojazd, który jest regularnie poddawany autodetailingowi, sprawia wrażenie bardziej luksusowego i komfortowego. Dbanie o estetykę samochodu to także sposób na zwiększenie satysfakcji z posiadania pojazdu – każdy właściciel auta cieszy się, gdy jego maszyna wygląda świetnie.



swoje usługi do indywidualnych potrzeb każdego samochodu. Warto skorzystać z usług profesjonalistów, aby mieć pewność, że nasze auto zostanie potraktowane z należytą uwagą i troską.

Podsumowanie

Korzystanie z autodetailingu to nie tylko inwestycja w estetykę samochodu, ale także w jego długowieczność, komfort użytkowania oraz bezpieczeństwo na drodze. Profesjonalna pielęgnacja pojazdu pozwala chronić lakier, utrzymywać wnętrze w idealnym stanie, a także cieszyć się jazdą w czystym, świeżym i zadbanym samochodzie. Regularne korzystanie z ta-

kich usług może przedłużyć życie naszego auta, a także zwiększyć jego wartość na rynku wtórnym. W dobie coraz większej dbałości o detale warto zaufać profesjonalistom i korzystać z autodetailingu, aby cieszyć się nie tylko wyglądem, ale i funkcjonalnością pojazdu przez długie lata.

Wybór profesjonalnego detailera samochodowego wymaga zwrócenia uwagi na kilka kluczowych kwestii. Przede wszystkim warto sprawdzić, czy wycena robiona jest indywidualnie. To dobry znak, ponieważ pokazuje profesjonalizm i nastawienie na danego klienta. Ważne jest też, aby detailer korzystał z wysokiej jakości produktów i nowoczesnych narzędzi. Dobrym wskaźnikiem profesjonalizmu są również certyfikaty, które potwierdzają odbycie szkoleń branżowych. Warto także zwrócić uwagę na szczegółowość konsultacji przed usługą – dobry detailer dokładnie omówi z Tobą zakres prac i doradzi, jakie rozwiązania będą najlepsze dla Twojego auta.

Kacper Maciejewski
Aquila Detailing

7. Profesjonalizm i precyzja

Autodetailing to nie tylko kosmetyka samochodowa, ale także precyzyjna praca na najwyższym poziomie. Detailingowcy to specjaliści, którzy znają się na materiałach, technologii i metodach pielęgnacji, dzięki czemu są w stanie dostosować

Aquila
Detailing

SKLEP Z KOSMETYKAMI SAMOCHODOWYMI ORAZ DETAILING SAMOCHODOWY

Profesjonalny Detailing Samochodowy – Przywróć Blask Swojemu Autu!

Oferujemy kompleksowy detailing: od mycia, renowacji lakieru po ochronę ceramiką oraz PPF. Twoje auto będzie wyglądać jak nowe! Indywidualne podejście, najwyższej jakości produkty i gwarancja zadowolenia!

Sklep z Kosmetykami Samochodowymi – Zadbaj Samodzielnie!

Znajdziesz u nas kosmetyki do mycia, woski, powłoki ochronne i akcesoria.
Profesjonalne produkty dla każdego pojazdu!

Jedyny sklep na cały Benelux który oferuje produkty Seven oraz Swag.



Jules Moretuslei 195
2610 Wilrijk

kacpermaciejewski@outlook.com

+32 499 24 61 83

TBC czyli słów kilka o gruźlicy

Gruźlica towarzyszy ludziom od tysięcy lat. Niektóre szczątki ze starożytnych mumii miały zdeformowane kości typowe dla zaawansowanej gruźlicy. Jej opisy znajdujemy w pismach lekarzy starożytności Galena czy Hipokratesa. Dzięki metodom biologii molekularnej w szczątkach ludzi zmarłych w starożytności zidentyfikowano DNA prątków gruźlicy.

W XVIII i XIX wieku gruźlica zbierała w Europie obfite żniwo jako jedna z najczęstszych przyczyn zgonów. Przełom w wiedzy na temat choroby nastąpił po odkryciu przez Roberta Kocha prątków gruźlicy w 1882 roku.

Obecnie gruźlica pozostaje jedną z najbardziej śmiertelnych chorób zakaźnych na świecie. Wyprzedza ją m.in. AIDS i malaria.

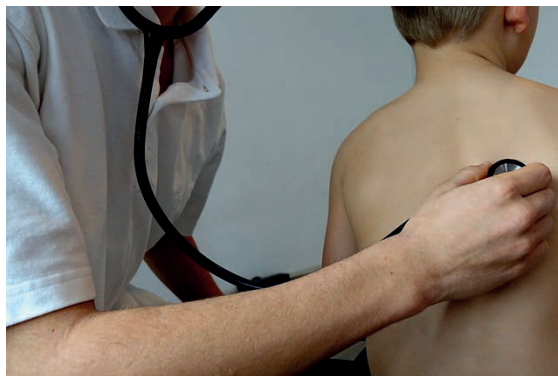
Gruźlica, inaczej tuberkuloza, to zakaźna choroba bakteryjna wywołwana przez prątki z grupy *Mycobacterium tuberculosis complex*. Najczęściej dotyka płuc, ale może zająć ośrodkowy układ nerwowy, układ limfatyczny, naczynia krwionośne, układ kostny czy skórę. WHO uznało tę chorobę za globalne zagrożenie zdrowotne. Mimo rozwiniętej profilaktyki i nowoczesnych leków gruźlica to duży problem. Co roku ponad 10 mln osób na świecie, (prawie 60 tys. w krajach UE, w tym około 7 tys. w Polsce) dowiaduje się, że ma gruźlicę.

59% chorych (!) to mieszkańcy Azji. Najwyższa zapadalność na gruźlicę wy-

stępuje w Afryce, gdzie spory odsetek populacji zakażony jest HIV, co zwiększa ryzyko zachorowania na gruźlicę. Obecnie setki tysięcy ludzi choruje na gruźlicę wielolekooporną, wywołaną przez prątki odporne na dwa najważniejsze leki przeciwpłatkowe (izoniazyd i ryfampicynę). Większość chorych to mieszkańcy Indii, Rosji, Chin, Pakistanu i RPA. W 80 krajach odnotowano przypadki gruźlicy wielolekoopornej z dodatkową opornością na kolejne leki przeciwpłatkowe (fluorochinolony, amikacynę, kanamycynę i kapreomycynę).

Gruźlica nie ustępuje w państwach Ameryki Płd., basenu Morza Śródziemnego, jak również w krajach rozwiniętych tj. na terenie Australii, Europy czy Ameryki Płn.

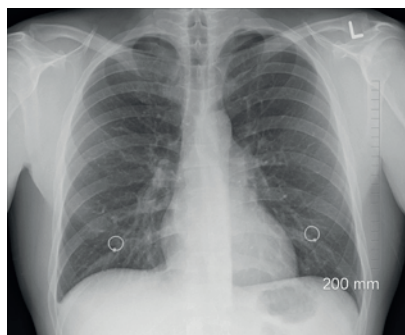
Do zakażenia dochodzi drogą kropelkową. Źródłem zakażenia jest prątkujący chory na płucną postać gruźlicy. Gdy chory kicha, śmieje się, kaszle czy mówi, powstają małe kropelki, które unoszą się w powietrzu i wraz z nim dostają się drogami oddechowymi do płuc ludzi zdrowych. Do zakażenia dochodzi najczęściej w źle wentylowanych pomieszczeniach. Według statystyk tylko u max. 3% zakażonych rozwinię się objawowa gruźlica, u pozostałych prątki pozostaną w organizmie w stanie latentnym. Jednak choroba może rozwinąć się nawet



po kilkunastu latach od zakażenia! Do aktywacji gruźlicy może dojść np. podczas rozwoju choroby nowotworowej, w przypadku zakażenia wirusem HIV, leczenia lekami immunosupresyjnymi czy przy długotrwałym przyjmowaniu sterydów.

Choroba najczęściej dotyka osoby mieszkające w krajach rozwijających się. Najbardziej narażeni są: zakażeni wirusem HIV (aż 18-krotnie większe ryzyko zakażenia), osoby niedożywione (3-krotnie większe ryzyko) oraz alkoholicy. Ryzyko zakażenia wzrasta w placówkach takich jak więzienia czy domy opieki, podczas podróży do Azji, Ameryki Południowej czy Afryki, u pracowników służby zdrowia, osób po transplantacji. Kiedy dojdzie do zarażenia osób z wirusem HIV, tuberkuloza daje znacznie silniejsze objawy niż u zdrowych osób, dlatego gruźlica jest główną przyczyną zgonów pacjentów z HIV.

Gruźlica to również 2-krotnie większe ryzyko dla osób z cukrzycą. Śmiertelność z powodu tuberkulozy u tych chorych



jest 2-krotnie większa. Cukrzyca podnosi ryzyko ciężkiego przebiegu gruźlicy i leczenie jest trudniejsze poprzez negatywne reakcje między lekami na obie choroby.

Gruźlica może mieć 2 formy:

1. **Ukrytą** (bezobjawową i niezaraźliwą).
2. **Aktywną**, która daje charakterystyczne objawy: przewlekły (ponad 8 tygodni), uporczywy suchy kaszel, krwiotłucie (kiedy choroba jest rozwinięta). A także: duszności, bóle w klatce piersiowej, wysoką gorączkę, dreszcze, nocne poty, spadek masy ciała, utratę apetytu, bladość skóry, zwiększoną męczliwość. Wraz z czasem trwania infekcji dochodzi do powstawania tzw. ziarnin gruźliczych, które przeradzają się w martwicę tkanki płucnej.

Nietypowe objawy gruźlicy a jej rodzaj

- Krwimocz, bezpłodność – gruźlica układu moczowo-płciowego.
- Bóle pleców, skurcze mięśni, ograniczenie ruchomości stawów, bóle zajętych stawów – gruźlica kości i stawów. (Najczęściej dotyczy kręgosłupa i może prowadzić do jego złamania).
- Zmiany skórne, np. wykwity, guzki, owrzodzenia to gruźlica skóry.
- Nudności i wymioty, dezorientacja, omdlenia, stan podgorączkowy, senność, zaburzenia świadomości, objawy porażenia nerwów czaszkowych – to gruźlica mózgu i układu nerwowego, tzw. gruźlicze zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Dotyczy najczęściej dzieci.
- Ból brzucha, wodobrzusze, niedrożność jelit, biegunka, wymioty – gruźlica układu pokarmowego.
- Gruźlica węzłów chłonnych (najczęściej szyi lub nad obojczykiem). Węzły powiększają się i NIE SĄ bolesne, dlatego ten objaw bywa ignorowany! W trakcie choroby węzły stają się miękkie i pojawiają się przetoki (otwór przez który wydobywa się treść ropna).

Diagnostyka gruźlicy:

Podejrzanie choroby lekarz wysuwa na podstawie objawów lub wyniku badania radiologicznego płuc (RTG klatki piersiowej). Zawsze konieczne jest wykonanie dodatkowych badań w celu potwierdzenia choroby. Rozpoznanie gruźlicy jest pewne jedynie na podstawie stwierdzenia obecności prątków w badanym materiale.

1. **Badanie mikrobiologiczne** – przebadanie materiału biologicznego (np. płwociny) pod kątem obecności prątków gruźlicy.
2. **Bronchoskopia** – wykonuje się ją u pacjentów z silnym podejrzeniem choroby (pobierając do badania posłuzyny oskrzelowe).
3. **Badanie wycinków z oskrzeli** (pobrane ze zmian uwidoczniionych podczas bronchoskopii) lub fragment tkanki pobrany podczas operacji.
4. **Wykonanie próby tuberkulinowej** – testu skórniego: wstrzykuje się oczyszczone przesącz z hodowli prątków gruźlicy. Na skórze pojawia się rumień, a pod palcami wyczuwa się zgrubienie, które się mierzy po 3 dniach. W Polsce za wynik dodatni przyjmuje się co najmniej 10 mm. Badanie jest bezpieczne i nie ma przeciwwskazań do jego wykonania.
5. **Badając krew wykonuje się następujące testy:**
 - Test wydzielania interferonu.
 - Test enzymu konwertującego angiotensynę.

Leczenie gruźlicy

Po potwierdzeniu występowania gruźlicy wdrażane jest leczenie z wykorzystaniem antybiotyków oraz tzw. leków przeciwgruźliczych. Plan trwa zwykle ok. 6-9 miesięcy, ale może przedłużyć się nawet do 2 lat.

Leczenie dzieli się na dwie fazy:

- Intensywną (trwa krótko i obejmuje więcej leków). Służy szybkiemu zabi-

ciu prątków, aby zapobiec rozwojowi oporności na lek.

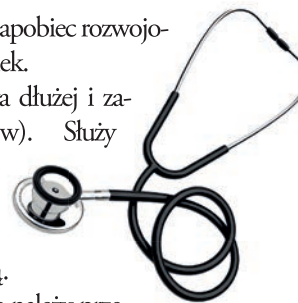
- Kontynuacji (trwa dłużej i zawiera mniej leków). Służy zabiciu pozostałych prątków, które przeżyły fazę intensywną.

Dlatego nigdy nie należy przerywać leczenia bez konsultacji z lekarzem! Grozi to zgonem pacjenta lub ryzykiem dla zdrowia osób mających kontakt z chorym.

Przed leczeniem wykonuje się dodatkowe badania np. krwi w celu określenia czynności wątroby i nerek czy badanie okulistyczne u osób, które będą przyjmować etambutol. Jednym z powikłań po tym leku jest neuropatia nerwu wzrokowego (nieodwracalna ślepota). Czasem konieczne jest wycięcie części zniszczonych płuc.

Powikłania po gruźlicy i jej leczeniu: zaburzenia pracy nerek i wątroby, tamponada serca, bóle kręgosłupa, artroza (głównie kolana i biodra), zapalenie opon mózgowych, które powodują częste bóle głowy, zmiany w psychice pacjenta czy problemy układu oddechowego (odma opłucna, krwotok płucny, choroby oskrzeli, marskość płuca).

Ewelina Szermińska,
magister pielęgniarstwa
ZNA Middelheim



Katarzyna Bonda i jej książki

Jedną z najbardziej znanych oraz cenionych polskich autorek kryminałów i thrillerów jest Katarzyna Bonda. Jej książki cieszą się ogromną popularnością, czytelnicy doceniają je za misternie skonstruowane fabuły, zwroty akcji i wgląd w ludzką psychikę. Autorka porusza w swojej twórczości różne ważne tematy, łącząc je z elementami kryminału, thrillera, horroru i fantastyki.



Katarzyna Bonda i "Okularnik" podczas Warszawskich Targów Książki.
Autor: Cezary Piwowarski, pl.wikipedia.org

Bonda urodziła się w 1977 roku w Białymstoku. Studiowała dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim, jest także absolwentką scenopisarstwa Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi (PWSFTviT).

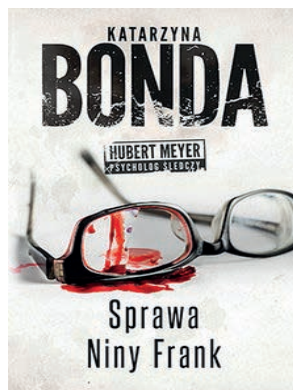
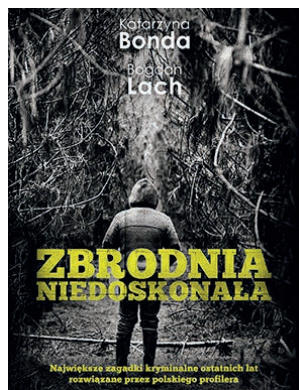
Ogromny wpływ na literackie zamiłowania przyszłej pisarki miała jej mama, która pracowała jako bibliotekarka w Hajnówce. Początkowo Katarzyna chciała zostać pianistką ćwicząc po kilka godzin dziennie. Planowała studia na akademii muzycznej, nienawidziła jednak publicznych występów i w końcu zrozumiała, że nie zostanie muzykiem. Wtedy zdecydowała rozpocząć studia dziennikarskie. Przez 12 lat pracowała jako dziennikarka, m.in. w redakcjach „Newsweeka”, „Super Expressu”, „Wprost”, „Naj”, „Expressu Wieczornego” czy „Kuriera Podlaskiego”.

Momentem zwrotnym w jej życiu był spowodowany przez nią wypadek samochodowy. W 2005 roku, jadąc samochodem, potrafiła pieszego, który zmarł w wyniku poniesionych obrażeń. Miała 28 lat i stanęła przed sądem jako oskarżona. Sąd skazał ją na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Po wypadku i usłyszanym wyroku pisarka zmieniła swoje życie. Zrezygnowała z wykonywanego zawodu i zaczęła pisać.

– Napisałam „Sprawę Niny Frank”, ale to nie było to. By rozprawić się w sobie z tym wypadkiem, napisałam „Polskie morderczynie”. Chciałam poznać kobiety, które kogoś zabiły. Ja dostałam wyrok w zawieszeniu, ale przecież wiem, że jechałam za szybko. Człowiek, który zginął urodził się tego samego dnia, co ja. Tego nie da się wymazać, choćby nawet odbyło się karę – mówiła kilka lat temu w rozmowie z portalem Onet.

Książki Katarzyny Bondy sprzedają się w Polsce w nakładzie przekraczającym dwa i pół miliona egzemplarzy. Są wydawane w 15 krajach. Prawa do wydań zagranicznych zakupiły największe wydawnictwa na świecie, m.in. Hodder & Stoughton i Random House.

Najpopularniejszą i najliczniejszą jest seria z Hubertem Meyerem, pierwszym w polskiej literaturze kryminalnej profilerem, czyli psychologiem śledczym wykonującym portrety psychologiczne sprawców. Na podstawie śladów z miejsca zbrodni potrafi on sporządzić szczegółowy profil psychologiczny za-



bójcy. Postać tego psychologa detektywa wzorowana jest na polskim profilerze Bogdanie Lachu.

Następną popularną pozycją kryminalną jest seria z Saszą Załuską, utalentowaną profilerką, dawniej policjantką. Wrodzony sceptycyzm, silna osobowość, a także perfekcjonizm, zwłaszcza przy tworzeniu profili, sprawiają, że nierzadko nagina lub łamie zasady, by osiągnąć swój cel. Na podstawie „Lampionów” powstał serial „Żywioty Saszy”, emitowany przez stację TVN.

Kolejną serią jest trylogia kryminalna znana pod tytułem Wiara, Nadzieja, Miłość. To seria zainspirowana prawdziwymi zdarzeniami, a bohaterowie i przedstawione sprawy mają swoje pierwowzory w prawdziwym życiu.

Ostatnią z popularnych jest seria Jakub Sobieski. Nie jest on bynajmniej postacią kryształową. Wyrzucony z policji pracuje jako taksówkarz. Nieobce mu są ani podejrzane interesy, ani problemy finansowe. Mieszka na ogródkach działkowych w przyczepie kempingowej swojego teścia. Nikt lepiej od niego nie zna tajemnic przestępczego półświatka.

Katarzyna Bonda w swoim dorobku literackim ma również dokumenty kryminalne: „Polskie morderczynie” oraz „Zbrodnia niedoskonała” i „Motyw ukryty” napisane wspólnie z Bogdanem Lachem.

Nie można zapomnieć także o książce „Maszyna do pisania”. Jest to kurs kreatywnego pisania, w którym autorka zdradza tajniki pisarskiego rzemiosła tym, którzy także chcieliby zostać twórcami bestsellerów.

Agnieszka Buniowska



SIBMOWING

MOVE WITH US IN COMFORT!

WINDA - PRZEPROWADZKI - TRANSPORT

 www.sib-mowing.be

 igorkoter@gmail.com

   0465 265 459 Igor



polub nas 
facebook
www.facebook.com/antwerpiapolsku

Antwerpia po Polsku!
Polub nas
bądź zawsze na bieżąco!



Oficjalny Przedstawiciel NC+

Golbik Tomasz

Umowy i Dekodery z NC+

Montaż satelity od A do Z

Telewizja internetowa

Sprzedaż wszystkich akcesoriów

TV SAT SERVICE 24h 7/7

Gsm: +32 0484 02 44 95

E-mail: tomaszgolbik88@hotmail.com

BTW BE 0682.964.231

Słowo o byle czym

Profesor Apocomito Apococito i Baba-zielarka

Od kiedy profesor został wyleczony przez Babę z pewnej przypadłości, za co zaprosił ją nawet do Japonii, zawiązała się między nimi ostrożna znajomość.

Okoliczna ludzkość na pierwszy rzut zwojami nie dopuszczała możliwości, żeby przepaść różnic pomiędzy Babą a profesorem pozwoliła na jakąkolwiek między nimi towarzyskość. Słowa „pozory myślą” po Osobie Czytającej mogą spłynąć jak po ortalionie w PRL-u. Ale stwierdzenie „Nothing Is What It Seems” – „Nic nie jest tym, czym się wydaje, że jest”, może skłonić do refleksji, bo czasem „cudze chwalimy, swego nie doceniamy”. To, co jest Stąd, jest zwykłym byle czym, ale to, co jest Stamtąd, jawi się jako objawiona prawda.

Sekretny syekret

Pewnego razu sąsiadka Mela rozmawiała z Babą o odciskach i z głupia frant zapytała: – A co też było profesorowi z Japonii, cośa doń gwałtem jechali?

– Aa, to nie waszo sprawa, bo to sekretny syekret je.

Natychmiast w Naniecku się rozniosło, że Baba nie chce wyjawić, jaki był powód jej interwencji u profesora Apocomito. Mieszkańcy – jakby nie było autorzy hasła wyborczego „bójta się wójta” objęli miejscowego bystrzaka prohibicją w spożywczaku, żeby doszedł prawdy u źródła, bo nie ma nic gorszego niż niezaspokojona ciekawość ludu.

Wkrótce „przypadkowo” Bystrzak zagadnął profesora-wójta mówiąc. – Baba-zielarka za Chiny nie chce powiedzieć, po co ją wtedy przywieziono i z czego pana wyleczyła.

– A po co ci to? odpowiedział Apocomito.



- Noo, ten tego, tylko tak, żeby wiedzieć, bo Baba to tylko ciekawość podsyca, a niektóre kobity przez to po nocach nie śpią.
- Hmm... profesor podrapał się po brodzie i niewiele myśląc, kazał zaprzęgać.

Po dwóch godzinach stanął przed obęściem Baby. – Pochwalony!

Baba akurat siedziała na przyzbie. – Niek bedzie! odkrzyknęła i zaciśnęła chustę pod brodą. – Gość w dom, Bóg w dom, rzekła skrzypiąc furtką. Nie spytała „a cóż to w moje skromne progi sprowadza?”. Byłby to przecież zwykły nietakt i zaprzeczenie powitania. Któż bowiem pyta Boga, dlaczego nas odwiedza? A Bóg też nie pyta, po co przyszedłeś do świątyni, jakkolwiek ona jest i które z Jego imion czci. Zawsze jesteś mile widziany...

- Siednijta se na przyzbie, a ja sake przyniesia.
- Słyszę, że pani pamięta swój pobyt w Japonii. – Jakże by inaczej. Moja okowitka może nie tako, ale gębe też wykrynci a i z niejednego wyleczy. I miseczki też zem przywiezła...

Po milczącym toaście każde zatopiło się we własnych myślach.

– Taak, westchnął Apocomito.

– Taa, westchnęła Baba.

Ta pozornie skromna konwersacja była jednak bogata w treści. Nasze ślamazarne myśli – a tym

bardziej cały system nadawczo-odbiorczy umiejscowiony w głowie – nie nadążają bowiem za meandrami zawiloci świadomości w nadświatelnej prędkości. Dlatego rzeczywistość pozwala Osobie Żyjącej odroczyć Ostateczne Rozwiązanie Kwestii aż do zamknięcia własnej Księgi Życia po nabazgraniu jej nomen omen „od dechy do dechy”. Wszystko przecież musi się dokonać w czasie i w przestrzeni materialnego świata.

Nagle szyszka z pobliskiej sosny pacnęła o ziemię.

- Hm, tak... spodobało mi się to, że nie wyjawiała pani okoliczności mojej przypadłości.
- A bo kiej roz wygodom, co i jak zem chorymu uczyniła, to nikto do mnie wiency nie przyńdzie. A kiej bydzie kcioł, to som na rynku stanie i wykrzyknie, a u mnie to kamień w wodę. Bo mnie za przyjaciela mieć mo, co nigdy sykretu nie wyjaw.
- To jest właśnie tajemnica lekarska.
- Łoj tam, łoj tam. Toć to znachorski syekret je. Syekret, to syekret, a gupek to jako mały, tako i duży syekret wygodom.



- Ma pani rację.
- A bo taki jeden albo dobrze czyni, bo taki je w środku, a inszy to dobrze czyni bo się boi ukarania za złe. A to nie tak, że kiej kto źle nie czyni, to dobry je.
- To prawda. Nicnierobienie często jest rozumiane jako przyzwolenie, a to bywa gorsze, niż nóż w plecy. W wielu starożytnych księgach i w Biblii napisano, że dotrzymywanie tajemnicy to podstawa przyjaźni.
- Nie inaczej. No i lepszy przyjaciel bliski niżli brat daleki.
- To pani czytała?
- Babka mi czytała w kaźden piontek. A wiela przyjaciółów mota?
- W klasztorze miałem jednego, któremu mogłem powiedzieć wszystko, bo nie zawsze człowiek jest w stanie sam wszystko udźwignąć. Ale tutaj jak na razie nie spotkałem kogoś takiego...

Drugi milczący toast

- No to jeszczek po jednym.
- Taak, westchnął Apocomito.
- Taa, westchnęła Baba.

Po godzinie druga szyszka postukotała po konarach.

- Hm, tak... w życiu trzeba być ostrożnym. Uczono mnie, że prawie kaźdy człowiek ma jedną wybraną osobę,

której wyjawi najskrytszą tajemnicę, nawet łamiąc daną przysięgę. A „prawe” robi tu zasadniczą różnicę.

- Złamać przysiężenie? Toć to nie do pomyslenia, a co dopiero do uczynienia.
- Właśnie. A potem boja i aleja: „a bo-ja nie wiedziałam. Jak to nie wiedziałas, przecież ci powiedziałam. Ale-ja myślałam, że ty tylko tak, a ona obiecała, że nikomu nie powie...”.
- Toć to prosto gupizna je.
- Tajemnica jest jednym z atrybutów naszego niedoskonałego materialnego świata, ciągnął Apocomito. Kiedyś ludzie rozumieli się bez słów, telepatycznie, więc tajemnic po prostu nie było. Panowało dobro i nikt nie zakładał, że może zostać przez kogoś skrzywdzony. Chyba że sam prosił o wymierzenie mu sprawiedliwości.

Kaźdy widział u innych wszystko, i nikt nie myślał, żeby cokolwiek przed kimkolwiek ukrywać. Teraz znowu do tego zmierzamy, ale niektóre ku temu drogi u jednych budzą kontrowersje, a u innych nawet sprzeciwy, bo traktują je jako zamach na prywatność. Adam i Ewa obywali się w raju bez odzienia, ale jeszcze niedawno nie do pomyslenia było pokazywanie przez kobiety kostek czy łydek, o kolanach i pępku nie wspominając. Teraz nie mówimy już o długości spódniczek, raczej o ich krótkości. Ot, postęp na drodze rozwoju.

Przyjaźń jest w cenie

Zarówno profesor Apocomito, jak i Baba, byli oszczędni w mowie, myślach, uczynkach i zaniedbaniu nie tylko dla unikania grzeszenia. Także z powodu przeceniania niedoceniania, ale i niedoceniania przeceniania unikania szafowania i szastania.

Apocomito Apococito czasami odstępował od powołania do negocjowania, a Baba czasami zapominała o zaciskaniu chusty pod brodą, co u obojga oznaczało przebywanie w strefie komfortu.

Oboje byli dalecy od szastania takimi pojęciami jak zaufanie czy lojalność, ponieważ upoważniało a nawet zobowiązywało ich do tego zaawansowanie w latach i życiowe doświadczenie.

Odnosnie do słowa przyjaźń zarówno baba, jak i profesor, mieli wątpliwości co do jakości a także profanacji emanacji tej relacji. Przyjaźń jest siostrą miłości. A dobra przyjaźń jest lepsza od byle jakiej miłości czyli czasowego zauroczenia.

Może jest to zachęta, żeby odnaleźć przyjaciela we własnym wnętrzu? Zaufać samemu sobie? Nie, żeby odgradzać się od innych ludzi, ale żeby móc odpierać przykrości z powodu inności. Ale kto dla kogo jest inny? Kto ustanawia normy? Czy większa mniejszość, czy może mniejsza większość?

- No to zajedźta do mnie rychło, co by mojj sake tyknąć a i podumać troszka.
- A nie obawia się pani, że ludzie zaczną gadać?
- Kiedyś tak, ale tero wisz, gdzie jo to mom?

Michał Nowacki



POLSKI SKLEP BUDOWLANY

Tweemontstraat 62, 2100 Deurne



Company Construct
BOUWMATERIALEN

GODZINY OTWARCIA

Poniedziałek - piątek 6.00 - 18.00

Sobota 7.00 - 16.00

Niedziela i święta - zamknięte



OSKI - BUS
Tomasz Tyszkiewicz

POLSKA WOJEWÓDZTWA:

- mazowieckie,
- łódzkie,
- kujawsko-pomorskie,
- wielkopolskie



USŁUGI:

- ⇒ przewóz osób (Gostynin),
- ⇒ paczek, przesyłek, przeprowadzki,
- ⇒ wyjazdy grupowe na lotniska,
- ⇒ imprezy okolicznościowe i inne,
- ⇒ grupy powyżej 5 osób, w każdy rejon Europy

WYJAZDY:

- z Polski:
sobota-niedziela
środa-czwartek
- z Belgii:
poniedziałek, piątek

WYPOSAŻENIE:

- 9 miejsc, klimatyzacja,
- rozkładane siedzenia,
- uchylne szybki,
- TV,
- dodatkowe ogrzewanie części pasażerskiej,
- darmowe WiFi



Tomek:

+48 693 136 881

+32 498 18 18 08

perfectie @ home

Zatrudnia już ponad 1000 pracowników na terenie Belgii

OFERUJEMY:

Elastyczne godziny pracy i wynagrodzenie **ZAWSZE** na czas.
Zaufani i przeszkoleni pracownicy mówiący w różnych językach pomogą Ci ustalić grafik dostosowany do twoich potrzeb.

Ponadto otrzymasz u nas:

- elektroniczne bony żywnościowe za 8 euro
- wynagrodzenie za telefon
- ubrania do pracy: koszulki polo, fartuszki oraz buty
- wynagrodzenie za pranie ubrań
- zwrot kosztów transportu do klienta
- roczny abonament na de lijn
- pieniądze wakacyjne oraz roczną premię
- **HOSPITALIZATIEVERZEKERING** dla Ciebie i Twojej rodziny



Nasze biura:

Leon Stynenstraat 70, **Antwerpen**
Frans Van Heymbeecklaan 1, **Deurne**
Kapelstraat 25, **Hove**
Provinciale Steenweg 50, **Schelle**
Handelslei 106, **Zoersel**

antwerpen@perfectieathome.be
deurne@perfectieathome.be
hove@perfectieathome.be
schelle@perfectieathome.be
zoersel@perfectieathome.be